Dziś w numerze dodatek: HIGJENA i MEDYCYNA

Dzień Pomorski

Środa, 13 marca 1935 – Nr. 61 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

10 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Endecka kampanja przeciw urzędnikom

Rola aparatu administracyjnego wzrosła w latach ostatnich niepomiernie, — wpłynęła na to zależność życia gospodarczego od polityki państwowej, zależność rosnąca w miarę nacisku kryzysu. Jest to zjawisko powszechne, ale szczególnie doniosłe w krajach o młodej biurokracji, nieposiadającej wieloletniego doświadczenia, tradycji i jednolitości. Krocząc siedmiomilowemi krokami naprzód, walcząc na międzynarowych płaszczyznach o prawo do istnienia i należne nam miejsce, musielibyśmy siłą rzeczy zwrócić baczną uwagę na aparat wykonawczy, na armję urzędniczą, w której rękach centralizują się i układają rezultaty pracy wszystkich obywateli Państwa. Dlatego też władze państwowe, które potrafiły domagać się od urzędnika ofiar materjalnych w imię dobra powszechności, nie zaniedbały wprowadzić ustawy o awansach, wprowadzić nowych zasad uposażenia, otwierających przed urzędnikami nadzieję na słuszną ocenę pracy i zdolności.

Właściwie od tej chwili dopiero sprawa usprawnienia jakościowego naszej administracji weszła na normalne tory. Znika typ znudzonego biurokraty bez żadnych osobistych szans na lepsze jutro, znika typ urzędnika, dla którego ideałem był błogostan bezczynności, odgradzającego się od obywatela stosem papierowych formularzy.

— Urzędnik dla obywatela, a nie obywatel dla urzędnika — oto zasada, która w naszej administracji krok za krokiem i rok za rokiem zwycięża, wkraczając nawet do ubezpieczalni społecznych.

Jest to faktem niewątpliwym, że liczba dobrych urzędników rośnie, urzędników, zdających sobie sprawę z tego, że harmonizowanie spraw obywatela i Państwa jest ich pierwszem zadaniem.

W przeciwieństwie do tego zły urzędnik jest wytykany palcem. Nikt go nie chce tolerować. Prasa spełnia swój obowiązek objektywnie i sine ira, opisując na swych łamach poszczególne wypadki nieudolności, czy braku dobrej woli urzędniczej, wreszcie objawy przerostów biurokratycznych.

W ten sposób właśnie obywatel spłaca swój dług względem urzędnika, który, dobrze pojmując swe obowiązki, wychowuje i uświadamia obywatela.

Ale w dniach ostatnich do tego naturalnego procesu usprawniania administracji i kształtowania właściwych stosunków między urzędem i obywatelem wkradły się twarde zgrzyty. Stronnictwo Narodowe zaniepokoiło się, że nikną niedomagania administracyjne, że stosunki między obywatelami a urzędami układają się coraz lepiej, że miejsce dawnych przeciwstawień zajmuje coraz częściej współpraca i wzajemne zrozumienie.

Stronnictwo Narodowe ocenia ten fakt jako zjawisko dla siebie ujemne, ponieważ zmniejsza się suma niezadowolenia społecznego — woda na młyn opozycyjny. Dlatego prasa Stronnictwa Narodowego zaczęła nagle atakować świat urzędniczy, który wczoraj nieledwie rada była brać w opiekę przeciw władzom rządowym. Posypały się więc

(Ciąg dalszy na str. 2).

Urzędnik powinien ułatwić życie obywatelowi
i chronić go przed niepotrzebnemi uciążliwościami
Min. Kościałkowski zapowiada wyplenienie resztek biurokracji

Warszawa, 12. 3. (PAT). W przemówieniu swojem w czasie debaty sejmowej **minister Kościałkowski** zapowiedział skoncentrowanie wszystkich wysiłków **w kierunku prawidłowego ustosunkowania administracji do obywatela,** zgodnie z interesem państwa, rzucając jednocześnie hasło, iż ambicją urzędnika administracyjnego musi być przy załatwianiu każdej sprawy dążenie wszelkiemi siłami do tego, **aby ułatwić życie obywatelowi i w sposób życzliwy ochronić go od wszelkich niepotrzebnych uciążliwości.**

Realizując powyższe tezy, p. minister Kościałkowski wydał wojewodom, komisarzom Rządu, starostom powiatowym oraz wszystkim urzędnikom resortu spraw wewn. szczegółowe polecenia w formie okólnika, w którym w **sposób najbardziej kategoryczny nakazuje, aby urzędnicy w urzędowaniu kierowali się bezwarunkowo wyżej wskazanemi zasadami.** Urzędnicy, którzyby okazali się niezdolni do pozbycia się **nałogów biurokratycznych wykażą tem samem brak wszelkich warunków do zajmowania stanowiska w służbie państwowej.**

W szczególności zapowiada p. minister jaknajostrzejsze wystąpienie przeciwko tym urzędnikom, którzyby usiłowali w stosunku do obywatela stosować **system drobnych szykan i złośliwych przykrości.** Te względy muszą wziąć pod uwagę przedewszystkiem kierownicy i urzędnicy naszej administracji lokalnej, która pozostaje z szerokiemi sferami obywateli w ciągłym i bezpośrednim kontakcie. Cała administracja musi przejąć się zasadą, że tak postępując, działać będzie nie tylko w interesie obywatela, ale przedewszystkiem w interesie służby, gdyż **bez wzajemnej życzliwości i zaufania nie może być mowy o prawidłowem i skutecznem administrowaniu.**

Równocześnie p. minister spraw wewn. wydał wewnętrzne zarządzenia odpowiednim organom, aby przystąpiły do opracowania przepisów prawnych, dążąc do zniesienia **zbędnych formalności i jasnego i zrozumiałego dla przeciętnego obywatela ujęcia poszczególnych przepisów.** Nad praktycznem wykonaniem wskazań, zawartych w okólnikach, ma czuwać biuro inspekcji Ministerstwa Spraw Wewn.

Sir Simon ma udać się do Berlina w końcu bieżącego miesiąca?
O czem pertraktować będzie w Moskwie lord Eden?

Londyn, 12. 3. (PAT.) „Times" spodziewa się, że wizyta sir John Simona w Berlinie **dojdzie do skutku w dn. 25 i 26 bm.** Ponieważ Eden udać się ma do Warszawy i Moskwy mniej więcej w tym samym czasie, jest rzeczą prawdopodobną, iż obaj mężowie stanu **wyjadą do Berlina razem.**

Berlin, 12. 3. (PAT). Niemieckie biuro inform. donosi z Moskwy: Jak słychać, w rozmowach Edena z rządem sowieckim będą poruszone następujące sprawy: 1) **pakt wschodni,** 2) **rozbrojenie,** 3) **sowiecko-angielskie stosunki handlowe,** 4) **nowe zadania Ligi Narodów i rola ZSRR.**

Pozatem krótko poruszone będzie **zagadnienie Dalekiego Wschodu.** Wizyta u Stalina, jak kategorycznie oświadczają, nie dojdzie do skutku.

Wydobycie „Żubra"

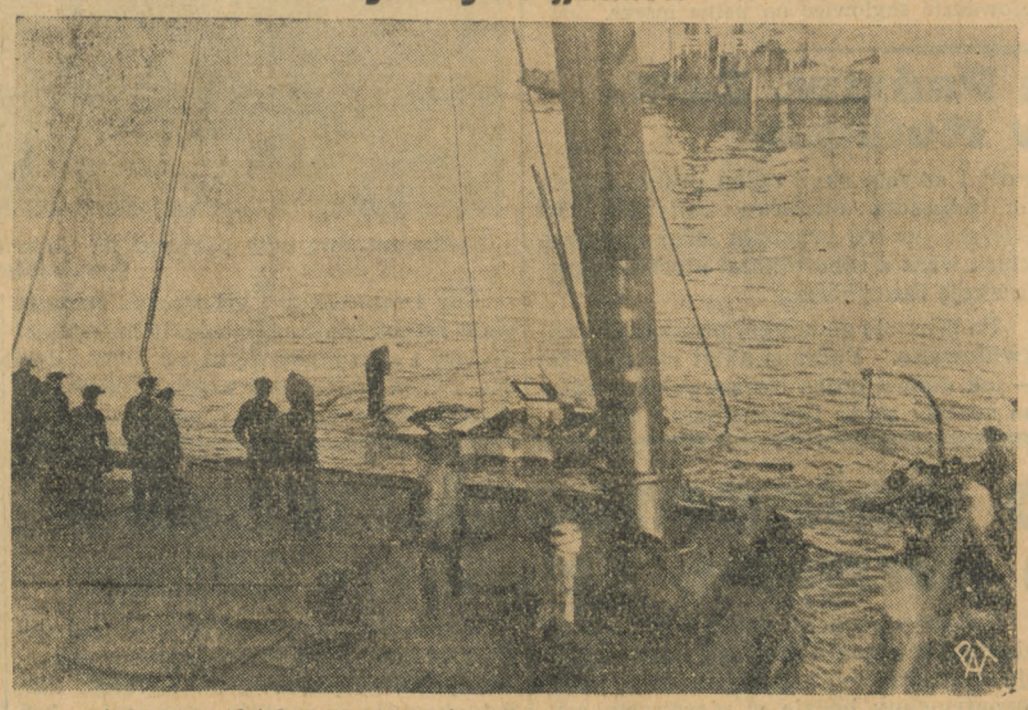

W ub. niedzielę wydział ratowniczy „Żeglugi Polskiej" podniósł z dnia morza holownik morski „Żubr", który zatonął w dniu 2 bm. Na zdjęciu — moment wyłaniania się „Żubra" z wody.

Poseł Trąmpczyński przegrał proces o djety
Najw. Trybunał Administracyjny oddalił skargę jako niedopuszczalną

Warszawa, 12. 3. (PAT). W dn. 12 bm. zapadł wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie **skargi posła Wojciecha Trąmpczyńskiego o wypłacenie djet poselskich** za czas od 1 września do 1 grudnia 1930 r., czyli od chwili rozwiązania trzeciego Sejmu do zwołania czwartego Sejmu, w którym to okresie poseł Trąmpczyński pełnił funkcje **członka komisji kontrolnej długów Państwowych.**

Poseł Trąmpczyński zwrócił się do kasy sejmowej o wypłacenie tych djet. Kasa na mocy decyzji marszałka Sejmu **wypłaty odmówiła.** Wobec tego poseł Trąmpczyński zwrócił się do ministra skarbu z prośbą o polecenie wypłacenia mu djet poselskich za miesiąc wrzesień, październik i listopad 1930 r.

W odpowiedzi minister skarbu zawiadomił posła Trąmpczyńskiego, że **nie widzi podstawy do wypłacenia djet poselskich** za czas pełnienia funkcyj członka komisji kontroli długów państwowych od chwili rozwiązania trzeciego do chwili zwołania czwartego Sejmu. Odpowiedź tę poseł Trąmpczyński **zaskarżył do Najw. Trybunału Adm.**

Dn. 12 bm. Najw. Trybunał Adm. pod przewodnictwem sędziego Smolki **oddalił skargę posła Trąmpczyńskiego jako niedopuszczalną.**

10-miljonowy fundusz zaliczkowy dla pracowników kolejowych

(o) **Warszawa,** 12. 3. (tel. wł.). Ministerstwo Komunikacji utworzyło w przedsiębiorstwie Polskie Koleje Państwowe fundusz, z którego **udzielane będą zaliczki na uposażenia dla pracowników kolejowych.** Wysokość funduszu wynosi 10 miljonów złotych.

P. B. K. stowarzyszeniem wyższej użyteczności

(o) **Warszawa,** 12. 3. (tel. wł.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje projekt rozporządzenia o nadaniu charakteru stowarzyszenia wyższej użyteczności Polskiemu Białemu Krzyżowi.

„Challenge" gołębi pocztowych na trasie Moskwa–Katowice

(o) **Katowice,** 12. 3. (tel. wł.). Na odbytym przed kilku dniami zjeździe delegatów Związku Towarzystw Hodowców gołębi pocztowych w Katowicach uchwalono **urządzić w roku bieżącym lot gołębi pocztowych na przestrzeni Moskwa — Katowice.** Przestrzeń ta wynosi w linji powietrznej **1600 klm.**

(Dokończenie artykułu wstępn. ze str. 1).

jak z rogu obfitości artykuły o nadmiernej liczebności urzędników, o konieczności gromadnych redukcyj. Prasa endecka motywuje swoje postulaty redukcyjne względami na oszczędność, dzięki czemu możnaby obniżyć ciężary publiczne itd.

Ta ostatnia wolta programowa Stronnictwa Narodowego jest specjalnie aktualna. Właśnie teraz rząd przystępuje do gromadzenia kapitałów na akcję inwestycyjną w imię walki z bezrobociem. Lada dzień wpłynie na porządek dzienny w Sejmie sprawa pożyczki inwestycyjnej, która stanie się trzonem kapitałowym tegorocznej walki z bezrobociem. W takiej chwili właśnie stronnictwo narodowe chce powiększyć kadry bezrobocia przez daleko idące redukcje pracowników państwowych.

Dlaczego?

Endecja zawiodła się w swych nadziejach na stan urzędniczy. Jeszcze niedawno przypuszczała, że uda się jej wprowadzić do świata urzędniczego ferment niezadowolenia, miała nadzieję, że wśród rzeszy urzędników będzie mogła zwerbować nowe szeregi swych zwolenników. I jeszcze jedno: zbliżające się nowe wybory. Endecja już przygotowuje sobie drogi agitacji: chce budzić stary antagonizm, między wsią i miastem, chce kopać przepaść między obywatelem a urzędnikiem, bo urzędnik — jej zdaniem — to niebezpieczny prorządowiec.

Zresztą urzędnik jest tylko najwyraźniejszym celem ataku przedwyborczego Stronnictwa Narodowego — odsądza ono bowiem od racji istnienia inteligencję, spekulując na liczebność rzesz chłopskich i robotniczych.

Charakterystyczny to obrazek przedwyborczy, gdy najbardziej małomieszczańskie stronnictwo stroi się w piórka partji robotniczo - włościańskiej.

Całkowity pogrom rewolucjonistów w Grecji

Venizelos schronił się na włoskich wyspach Dodekanezu

Ateny, 12. 3. (PAT). Przywódcy powstania w tej liczbie Venizelos z żoną opuścili Kretę na krążowniku „Averoff". Po uprzedniem uwolnieniu zakładników, na wyspie przywrócono normalny stan rzeczy.

Rząd Tsuldarisa polecił posłowi greckiemu w Sofji zażądać od rządu bułgarskiego wydania oficerów powstańczych, którzy schronili się na terytorjum Bułgarji. Bataljon powstańców, który przybył do Dedeagaczu został niezwłocznie rozbrojony.

Generał dowodzący brygadą wojsk rewolucyjnych wraz z 5 oficerami sztabu odjechali na żaglowcu w nieznanym kierunku.

Ateny, 12. 3. (PAT). Załoga krążownika „Averoff" wysadziła na ląd na wyspie Kasos w Dodekanezie Venizelosa i innych przywódców powstania. Niezwłocznie potem krążownik zawrócił ku Salaminie i oddał się do dyspozycji rządu greckiego. Według doniesień gubernatora Krety, przywódcy powstańców przed opuszczeniem wyspy zabrali wszystkie pieniądze z banków i innych instytucyj rządowych.

Zbuntowana flota poddała się

Ateny, 12. 3. (PAT). Agencja ateńska donosi, że dziś o godz. 13.30 radjostacja ateńska przyjęła radjogram, nadany z torpedowca „Psara", donoszący, iż **zbuntowani oficerowie na torpedowcach „Psara" i „Leon" oraz na łodzi podwodnej „Nireus" opuścili potajemnie statki, pozostawiając załogi bez dowództwa.** Trzy te okręty oczekują rozkazów rządowych w zatoce Sude.

Drugi radjogram z torpedowca „Psara" donosi, że wszyscy zakładnicy, trzymani w Kanei, zostali zwolnieni, w tej liczbie kilkunastu oficerów marynarki, którzy pozostali wierni rządowi, a których powstańcy aresztowali w arsenale. Oficerowie ci **objęli stanowiska na okrętach, porzuconych przez zbuntowanych oficerów.**

Przywódca organizacyj zbrojnych republiki generał **Paloulas,** który działał w Atenach na rzecz Venizelosa, a który ukrywał się do dnia wczorajszego, dziś rano **oddał się do dyspozycji władz.**

Aleksandrja, 12. 3. (PAT). Mały parowiec grecki „Kerkyra" przybył tu z Krety, gdzie został zajęty przez powstańców. Na pokładzie parowca znajdował się **admirał Kolialeksis — dowódca krążownika „Averoff".**

Władze egipskie **nie pozwoliły admirałowi na wylądowanie,** a statkowi kazano **natychmiast odpłynąć,** gdyż najwidoczniej przybył po żywność dla powstańców.

Nie Kamenos a szef jego sztabu popełnił samobójstwo

Ateny, 12. 3. (PAT). Agencja Reutera komunikuje: Poprzednia wiadomość o samobójstwie gen. Kamenosa okazała się nieprawdziwą. Istotnie **popełnił samobójstwo szef sztabu generała Kamenosa.**

Niebezpieczna przygoda sprawozdawcy prasowego na Krecie

Paryż, 12. 3. (PAT). „Paris Soir" wysłał samolotem na Kretę specjalnego korespondenta. Samolot wylądował na lotnisku w Kanea w dramatycznych okolicznościach. Powstańcy sądzili, że jest to samolot rządowy i **zaczęli go ostrzeliwać.** Samolot został **całkowicie zniszczony.** Lotnik i dziennikarz **ocaleli.**

Gdy powstańcy zorjentowali się co do pomyłki przyjęli dziennikarza francuskiego bardzo gościnnie. Dziennikarz ów Titain twierdzi, że na Krecie nic nie wskazuje na przewrót rewolucyjny. Venizelos z otaczającymi go przywódcami ruchu opuścił wczoraj Kretę na „Averoffie". Przedtem opróżniono kasy państwowe. W Kanea **zabrano 8 miljonów drachm.** Radjostacja na Krecie jest zniszczona. Wśród ludności Krety niema ani jednej ofiary rewolucji.

Dramatyczna ucieczka przez granicę bułgarską

Sofja, 12. 3. (PAT). Według dalszych doniesień z pogranicznej miejscowości Mastanli, przekroczenie granicy przez oficerów sztabu powstańczego **odbyło się w okolicznościach tragicznych.**

Greckie rządowe auta pancerne na ulicach Aten przed wyruszeniem na front przeciw powstańcom w Macedonji.

Gdy 4 samochody z uchodźcami znalazły się w bezpośredniem sąsiedztwie bułgarskiej granicy i zatrzymały się na rozmiękłej drodze, zbliżył się do nich **oddział straży granicznej, która pozostała wierna rządowi.** Gdy oficerowie dostrzegli zbliżającą się straż, rzucili się w popłochu do ucieczki w kierunku granicy.

Trzech tylko pozostało na jednym z samochodów i poddało się straży. Kiedy straż chciała ich rozbroić, **jeden z oficerów wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.**

Żołnierze greccy rozpoczęli wówczas pościg za uciekającymi oficerami, którzy tymczasem **przeszli już na terytorjum bułgarskie** i znajdowali się obok bułgarskich posterunków granicznych. Kiedy goniący chcieli zacząć strzelać do oficerów, dowódca straży bułgarskiej oświadczył, że żołnierze bułgarscy odpowiedzą ogniem. Po oświadczeniu tem straż grecka **wycofała się.**

Dopiero wtedy gen. **Kamenos** i towarzyszący mu ocicerowie, którzy początkowo podawali się za wysłanników rządu, wyjawili oficerowi bułgarskiemu, **kim są naprawdę.**

Żaglowiec włoski ostrzeliwany przez wojska greckie

Drobny incydent, który grozi komplikacjami

Rzym, 12. 3. (PAT). Żaglowy transportowiec włoski **„Sorelle Leoni",** który przybył dziś do portu w Messynie omal nie został **zatopiony na wodach greckich.**

Kapitan żaglowca **Marinelli** opowiada, że gdy opuszczał w biały dzień pod flagą włoską port w Salaminie, był **gwałtownie ostrzeliwany w zatoce przez regularne wojska greckie,** znajdujące się na lądzie. Uciekając przed strzałami, z których wiele **trafiło w kadłub okrętu,** kapitan skierował się w stronę wysp egejskich, nie wiedząc, **że płynie wprost na miny podwodne.** Od niechybnej katastrofy uchronił go w ostatniej chwili mały holownik, który dopędził żaglowiec włoski. Kapitan Marinelli **złożył protest** spowodu incydentu, poczem zdołał szczęśliwie przy pomocy pilota wyprowadzić żaglowiec na pełne morze.

Pożar w gmachu Państw. Zakł. Inżynierji w Modlinie

(o) **Warszawa,** 12. 3. (tel. wł.). W nocy z poniedziałku na wtorek na terenach państwowych zakładów inżynierji w Modlinie z powodu krótkiego spięcia przewodów elektrycznych **wybuchł pożar.** Pożar powstał na drugiem piętrze w gabinecie kierownika kontrolno-okręgowego — inż. **Kaźmierczaka.**

Najpierw zajęła się ściana, a potem sufit i strych, skąd ogień przerzucił się na wiązadła dachowe budynku. Na miejsce pożaru przybyła straż ogniowa, która wraz z robotnikami stoczni podjęła akcję ratowniczą.

Po przeszło godzinnej pracy **pożar zlikwidowano.** Podczas akcji ratowniczej — jak donosi prasa warszawska — **zalane zostały wodą cenne plany i mapy.**

Ustawa o pełnomocnictwach na środowym porządku dziennym Sejmu

Pierwszy punkt porządku dziennego środowego plenarnego posiedzenia Sejmu, które rozpoczyna się o godz. 16, zawiera sprawozdanie komisji przemysłowo - handlowej o noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji giełd. Projekt ten referować będzie pos. Wojciechowski.

Drugi punkt porządku dziennego obejmuje pierwsze czytanie 21 rządowych projektów ustaw, a m. in.: o budowie normalnotorowych kolei Mława—Ostrołęka, Zegrze—Wyszków, Nowojelnia—Nowogródek; sprawa zmiany ustawy o spłacie zaległości podatkowych, o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa podatkowe; o upoważnieniu ministra Skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej; o zastwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego; o opodatkowaniu tłuszczów; o zmianie ustawy o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego; o zmianie moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych; o inwalidzkim sądzie administracyjnym; wreszcie o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania **rozporządzeń z mocą ustawy.**

Rządowy projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, który rozpatrywany będzie w pierwszem czytaniu na środowem plenarnem posiedzeniu Sejmu, opiewa jak następuje:

Art. 1 upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy najdalej do dnia, na który zostanie zwołany sejm na najbliższą sesję zwyczajną w zakresie ustawodawstwa państw. z ograniczeniem zawartem w art. 44 ust. 6 Konst. (ustęp ten brzmi jak następuje: ustawa może upoważnić Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w czasie i w zakresie przez tę ustawę wskazanych, jednakże z wyjątkiem zmiany Konstytucji).

Art. 2 wykonanie ustawy niniejszej porucza się Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom, każdemu we właściwym mu zakresie działania.

Art. 3 ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W uzasadnieniu do powyższego projektu czytamy co następuje:

Realizacja programu rządu i związane z tem przeprowadzanie prac nad uzdrowieniem sytuacji, zwłaszcza w zakresie spraw gospodarczych, wymaga niejednokrotnie uprzednio ustalenia lub zmiany stanu prawnego w poszczególnych dziedzinach.

W drodze przedłożeń ustawodawczych, wniesionych w czasie bieżącej sesji do ciał parlamentarnych, zabezpieczono szereg ważnych postulatów w tym względzie, jednakże można oczekiwać, że także w toku dalszych działań rządu okaże się konieczne wydanie norm ustawowych a przyjście ich do skutku będzie nakazem chwili.

Aby umożliwić wydawanie tych norm w nadchodzącym okresie, rząd wnosi załączony projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. — Przy określaniu czasu trwania pełnomocnictw uwzględniono zaawansowany stan prac nad projektem nowej ustawy konstytucyjnej, która — w razie wejścia w życie przed zwołaniem sejmu na sesję zwyczajną — spowodowałaby wygaśnięcie pełnomocnictw.

Odkrycie nowej podbiegunowej krainy

Oslo, 12. 3. (PAT). Ziemia, odkryta przez rybaków norweskich, znajduje się pod biegunem północnym pomiędzy ziemią Królowej Astrid, Króla Leopolda i Ziemią Larsa Christansena. Kapitan okrętu zatknął na odkrytym lądzie sztandar norweski.

Lwowska drużyna Czarnych — mistrzem Polski w hokeju

Lwów, 12. 3. (PAT). We wtorek wieczorem rozegrany został we Lwowie ostatni **decydujący mecz hokejowy o mistrzostwo Polski** pomiędzy drużynami lwowską **Czarnymi i Lechją.**

Zwyciężyli niespodziewanie wysoko i stosunkowo łatwo Czarni w stosunki 4:0 (0:0, 3:0, 1:0). Zwycięstwo Czarnych było zupełnie zasłużone.

Wynik ten zadecydował o ostatecznem **zdobyciu tytułu mistrza Polski w hokeju przez Czarnych.**

Kilka słów prawdy

na temat wystąpienia senatora Kulerskiego podczas debaty budżetowej w Senacie

W czasie ostatniej senackiej debaty budżetowej nad preliminarzem ministerstwa spraw wewnętrznych między innemi przemawiał również znany na terenie Pomorza senator Kulerski, wydawca „Gazety Grudziądzkiej" i właściciel zakładów graficznych w Tuszewie pod Grudziądzem. Nicią przewodnią tego przemówienia były ataki na władze administracyjne za rzekome szykany w stosunku do „Gazety Grudziądzkiej". Kulerski usiłował nadać sprawie charakter publiczny i ogólno-państwowy, kierując swoje zarzuty głównie przeciw organom, sprawującym nadzór nad prasą, których częste zarządzenia konfiskat „Gazety Grudziądzkiej" nietylko doprowadzają do ruiny warsztat pracy człowieka „zasłużonego", ale również godzą rzekomo w interes publiczny, jakiemu „Gazeta Grudziądzka" heroicznie i z poświęceniem się jakoby służy.

Otóż sprawę tę należy postawić jasno. Kulerskiemu i jego placówce wydawniczej należy wprawdzie zapisać niemałe zasługi w czasach niewoli, zasługi, które nietylko zresztą odbiły się dodatnio na akcji krzewienia wówczas ducha narodowego, ale i postawiły zakłady graficzne w Tuszewie na poziomie dobrze prosperującego przedsiębiorstwa dochodowego. Kulerskiego jednak do dziś dnia, mimo że żyjemy w wolnem Państwie Polskiem, cechuje nastawienie i metoda działacza z okresu niewoli, który to okres dawał mu i maximum wyżycia się politycznego i — mówmy otwarcie — maximum zarobków. Dlatego Kulerski apoteozuje do dziś czasy niewoli i ulega uparcie kompleksowi opozycji. A dla negatywnego oponowania nie możemy mieć dziś w Polsce szacunku i nic tu nie pomoże autorytet dawnych zasług.

Aby uświadomić sobie dokładnie co stanowi przyczynę tak jaskrawych ataków Kulerskiego, należy zapoznać się z sytuacją zakładów graficznych w Tuszewie pod Grudziądzem, należących do Kulerskiego, gdzie wydawana jest „Gazeta Grudziądzka". Oto Kulerski na przestrzeni ostatnich paru lat uchylał się stale od uregulowania zaciągniętych zobowiązań; zarywał swych pracowników przez zaleganie z wypłatami przypadających im zarobków, a jednocześnie wycofywał i gromadził gotówkę na swoje potrzeby. Czynił to za pomocą różnych metod: bądź to przez spłatę rzekomych należności, przypadających jakoby jego żonie, bądź to przez obciążenia zakładów kosztami ściśle prywatnemi. Sytuacja przedstawiała się tak, jak gdyby Kulerski dążył świadomie do jaknajrychlejszego i bezwzględnego gromadzenia gotówki, choćby kosztem niewypłacania zarobków robotnikom, do ogłoszenia upadłości zakładów graficznych i wystawienia ich następnie na licytację. Krążą też pogłoski, że Kulerski dążył do kupna z licytacji tych zakładów za cenę najniższą za zgromadzone uprzednio fundusze przez podstawioną umyślnie osobę — dla swego syna i wreszcie do pozbycia się w ten sposób zobowiązań ciążących na tych zakładach, albowiem Kulerski pragnie przekazać swemu synowi zakłady graficzne „czyste" bez żadnych długów.

W tym stanie rzeczy nastąpiło mianowanie nadzorcy sądowego w zakładach Kulerskiego, przyczem na stanowisko nadzorcy sądowego powołano wiceprezydenta miasta Grudziądza, Mijala. Mianowanie to pokrzyżowało plany senatora i w tem właśnie szukać należy źródła rozpętanej przez Kulerskiego akcji, skierowanej z całą bezwzględnością zarówno na łamach prasy, jak też i w senacie przeciwko władzom administracyjnym, którym Kulerski imputuje zupełnie niesłusznie wywarcie nacisku na władze sądowe w kierunku mianowania nadzorcy sądowego w jego zakładach.

W świetle tego zrozumiałe się staje ustosunkowanie się Kulerskiego do władz administracyjnych.

Te ciągłe represje prasowe, na które Kulerski narzeka są przedewszystkiem spowodowane machinacjami Kulerskiego, polegającemi na tem, że Kulerski umyślnie zamieszcza z całą świadomością na łamach „Gazety Grudziądzkiej" pewne artykuły, zawierające w swej treści przestępstwa, przewidziane w kodeksie karnym. O konfiskacie tych artykułów jest on zgóry przeświadczony, jednak drukuje je po to, by później uchodzić w oczach swoich zwolenników za cierpiętnika, za ofiarę systemu sanacyjnego, za prześladowanego przez wrogą mu cenzurę. Aby jednak nie ponosić strat materjalnych na tych machinacjach, Kulerski urządza się w ten sposób, iż odbija uprzednio tylko parę obowiązkowych egzemplarzy swego pisma i przesyła je władzom sprawującym nadzór nad prasą, oczekując na decyzję konfiskaty, dalsze zaś drukowanie pisma wstrzymuje. Gdy nastąpi orzeczenie konfiskaty, usuwa się inkryminowany ustęp czy artykuł i dopiero teraz puszczona zostaje maszyna w ruch. Używanie podobnych metod ma na celu dwojakie korzyści: Przedewszystkiem zabezpiecza przed ewentualnemi stratami materjalnemi, jakie mogłyby być spowodowane przez obłożenie aresztem dużej ilości druków, a powtóre ma ono wzbudzać w czytelnikach przeświadczenie, że oto „Gazeta Grudziądzka" walczy rzekomo o nieokreślone bliżej ideały.

Wszystkie te fakty, z których zresztą już władze nadzorcze handlowe i właściwy sąd rejestracyjny uczyniły odpowiedni użytek, w dostateczny sposób kwalifikują obecną działalność sen. Kulerskiego i upoważniają każdego rozsądnego człowieka i dobrego obywatela do wydania oceny, jaką należy stosować do wszelkiej prywaty i warcholstwa, zwłaszcza kryjącego się pod płaszczykiem rzekomego męczeństwa w imię błędnych, uparcie wyznawanych zasad.

Wkońcu należy nadmienić, że dawno minął już okres świetności „Gazety Grudziądzkiej", której nakład obecny stanowi zaledwie 20 proc. nakładu z przed lat czterech. Na Pomorzu rozpowszechnienie „Gazety Grudziądzkiej" jest minimalne, albowiem ludność pomorska poznała się już na farbowanych lisach i wie dobrze, kto zacz jest senator Kulerski.

Hołd nauki rumuńskiej dla P. Prezydenta Rzplitej

Pan Prezydent R. P. przyjął w sobotę posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rumunji p. Cadere, który wręczył Panu Prezydentowi R. P. dyplom członka honorowego Towarzystwa Chemików Rumuńskich.

Obywatelstwo honorowe Krynicy dla Marszałkowej Piłsudskiej

W sobotę została przyjęta w Belwederze przez p. Aleksandrę Piłsudską delegacja Krynicy-Zdroju, która wręczyła p. Marszałkowej dyplom obywatelstwa honorowego miasta Krynicy.

Kazimiera Iłłakowiczówna w Prusach Wschodnich

Bawiła w Olsztynie laureatka tegorocznej państwowej nagrody literackiej p. Kazimiera Iłłakowiczówna. Gościa podejmował Klub Polski, w którego sali odbył się z tej okazji uroczysty wieczorek na którym p. Iłłakowiczówna recytowała i objaśniała szereg swych utworów. Licznie zebrani przedstawiciele ludności polskiej z miasta i ooklicy zgotowali laureatce serdeczne i owacyjne przyjęcie. Na wieczorze tym był obecny m. in. Konsul Rzplitej Zalewski.

Ewa Bandrowska-Turska zaangażowana na występy w Kalifornji

Obecny na występie Ewy Bandrowskiej-Turskiej w Cleveland dyrektor Filharmonji w Los Angeles zaangażował artystkę na przyszły sezon na występy w Kalifornji.

Wielki spływ Prutem do Morza Czarnego

organizuje w tym roku Liga Morska i Kolonjalna

Jak się dowiadujemy, Liga Morska i Kolonjalna urządza w tym roku ponownie, wzorem dwóch lat ostatnich, wielki spływ rzekami z całej Polski do morza. Tym razem będzie to jednak spływ nie do Bałtyku, jak to było w latach ubiegłych, lecz do Morza Czarnego. Organizatorom spływu chodzi o podkreślenie w ten sposób roli, jaką Polska odgrywa, jako pomost gospodarczy między obu temi morzami.

Liga Morska i Kolonjalna weszła już w porozumienie z bratnią organizacją sąsiedzkiej Rumunji **„Lega Navale Romana"**, która przyrzekła swą pomoc w zorganizowaniu spływu. **Rumuni wezmą także czynny udział w spływie,** wystawiając kilka własnych kajaków.

Trasa spływu (oznaczona strzałkami)

Spływ rozpocznie się w Kołomyi, skąd jego uczestnicy udadzą się Prutem w łódź rzeki do Galaczu, gdzie będzie pierwsza **meta na trasie** spływu. Stąd część kajaków i łodzi o słabszej konstrukcji zostanie odesłana koleją do kraju, reszta zaś przez deltę Dunaju dojdzie do Morza Czarnego i przy sprzyjających warunkach atmosferycznych wzdłuż wybrzeża **dotrze do portu rumuńskiego Konstanca.**

Początek spływu oznaczono na dzień **1 lipca b. r.** Uczestnicy spływu zbierają się w Kołomyi już 29 czerwca, gdzie wezmą udział w uroczystym obchodzie „Święta Morza". **Powrót do kraju koleją nastąpi dnia 29 lipca,** czyli że spływ potrwa okrągły miesiąc.

Koszty uczestnictwa w spływie zostały skalkulowane niezwykle nisko, bo wynosić będą tylko 125 zł. Za sumę tę uczestnicy otrzymają wyżywienie przez cały miesiąc na trasie spływu oraz bilety na przejazd koleją z Galaczu do Konstancy (dla właścicieli słabszych łodzi i kajaków) oraz z Konstancy do Śniatynia (dla wszystkich uczestników). Wliczony jest w nią także koszt powrotnego przewozu kajaku koleją do Polski. Dojazd z miejsc zamieszkania do Kołomyi oraz powrót ze Śniatynia do domów uczestnicy opłacają oddzielnie według ulgowej taryfy kolejowej, przewidzianej dla podobnych wypraw sportowych.

Poprowadzi spływ z ramienia Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej **gen. Wacław Scaevola-Wieczorkiewicz.**

Dla uczestników spływu przewidziany jest szereg cennych nagród, podobnie jak w latach ubiegłych.

Zgłoszenia i wpisy uczestników przyjmuje **wyłącznie** Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Warszawie, ul. Widok 10.

Pamiętamy wszyscy tutaj na Pomorzu zeszłoroczny i poprzedni spływ do Bałtyku. Widzieliśmy te setki łodzi najrozmaitszego kalibru, na których ciągnął lud wodny ze wszystkich zakątków Rzeczypospolitej ku sinemu Bałtykowi, dając w ten sposób czynny wyraz odwiecznej tęsknocie wszystkich dzielnic Polski do morza, oraz manifestując swą tężyznę fizyczną.

Nie wątpimy, że i w tym roku zaroi się szlak wodny Prutu tysiącem polskich łodzi i kajaków, płynących do Morza Czarnego, ku pokrzepieniu serc i ducha swoich, ku podziwowi i zazdrości obcych.

Wioślarze całej Polski na start do Kołomyi, 1 lipca!

Nagła dymisja pięciu generałów bułgarskich

Rewolucja w Grecji nie pozostała bez wpływu na nastroje w Bułgarji. Dowodem tego nagła decyzja najwyższej rady wojskowej, która zasiadała pod przewodnictwem króla i postanowiła przenieść w stan spoczynku generałów: Taninczewa, Filipowa, Gerdzikowa, Panowa i Dragujewa. Generał Taninczew był inspektorem artylerji, gen. Filipow komendantem garnizonu w Plewnie, a gen. Panow komendantem garnizonu w Warnie.

Zbrodnia profesora medycyny

Podejrzany szkielet w pracowni lekarza. — Dentysta zdemaskował swego przyjaciela

Policja w Filadelfji przypadkiem niemal skierowana została na ślad strasznej zbrodni popełnionej przez poważanego lekarza i uczonego profesora medycyny dra Bernarda Aylinga.

Ayling, człowiek żonaty, liczący około czterdziestu lat, był cenionym internistą i posiadał licznych pacjentów wśród zamożnych mieszkańców Filadelfji. Z żoną swą, osobą w tym samym wieku, żył — jak się zdawało — w jak najlepszej harmonji. Dopiero przed dwoma laty zgodne pożycie małżeńskie zostało zakłócone, kiedy profesor przyjął młodą i ładną asystentkę Annę Marję Longwood.

Stosunek między profesorem a młodą asystentką tak się wkrótce zacieśnił, że trawiona uczuciem zazdrości żona zagroziła mu w obecności adwokata wszczęciem kroków rozwodowych. Publiczny skandal byłby poderwał opinję solidnego profesora, a poza tem żona zagroziła zabraniem całego majątku, pochodzącego z jej posagu.

Skruszony mąż obiecał poprawę. Zobowiązał się rozstać ze swą asystentką i na jej miejsce przyjąć młodego lekarza.

I dotrzymał słowa. Istotnie wkrótce potem panna Longwood opuściła swą posadę a przy boku prof. Aylinga począł praktykować pewien młody medyk. Zakłócone pożycie małżeńskie znów wróciło do równowagi.

Nie trwało to jednak długo. Przyjaciel profesora dentysta dr. Powell Fellow zwrócił uwagę na nowy **dobrze utrzymany i świeżo spreparowany szkielet kobiecy w pracowni profesora.** Dr. Ayling wyjaśnił przyjacielowi, że jest to szkielet kobiety, zmarłej w szpitalu miejskim, której zwłoki oddano mu dla badań naukowych.

Wprawne oko dentysty dojrzało jednak szczegół, który go zastanowił. **Szczęka nosiła ślady rzadkiego zabiegu dentystycznego.**

Więcej jeszcze: **dr. Fellow był pewien że operację tę wykonał on sam,** stosując przytem metodę, którą dotąd posługiwał się tylko w kilku wypadkach.

Nie zdradziwszy się ani słowem dr. Fellow spieszy do domu i przegląda swe notatki. Operację taką wykonał cztery razy: u trzech mężczyzn i jednej tylko kobiety, a **kobietą tą była piękna asystentka profesora Aylinga!**

Przesłuchiwany przez sędziego śledczego prof. Ayling **przyznał się do winy** i wyśnił szczegóły zbrodni.

Kiedy żona zagroziła mu publicznym skandalem, nie pozostało mu nic innego, jak rozmówić się z asystentką, powiedzieć jej, że musi opuścić swą posadę i zerwać z nim wszelkie stosunki.

Jednak młoda panna nie chciała się z tem pogodzić i również zagroziła mu sądem.

Obawiając się skandalu prof. Ayling zamordował w swej pracowni pannę Longwood, spalił jej suknie a żonie powiedział, że asystentka wyjechała na inną posadę. W nocy dokonał sekcji zwłok swej ofiary, a szkielet spreparował i ustawił w swej pracowni.

Morderca został aresztowany i stanie wkrótce przed sądem.

Z zawiązanemi oczyma

Amerykańska młodzież, a zwłaszcza słuchacze Akademji Wojskowej w Valley Forge uczą się z zawiązanemi oczyma rozbierać i składać karabin maszynowy. Osiągany rezultat dowodzi stopnia ich wyszkolenia.

Kanoniczny wiek kelnerek

Oryginalną uchwałę powziął w tych dniach magistrat m. Grumow w Czechosłowacji. W trosce o podniesienie poziomu moralnego obywateli miasta, magistrat zadecydował, że personel żeński zatrudniony w barach i restauracjach nie może liczyć mniej niż 50 lat.

Goering się żeni

z artystką dramatyczną Emmą Sonnemann

W wywiadzie udzielonym „Daily Mail" — ogłoszonym przez nas wczoraj — premjer pruski Goering oświadczył, że drużbą na jego ślubie będzie kanclerz Hitler. W kołach politycznych twierdzą, że ślub premjera pruskiego Goeringa ze znaną artystką dramatyczną Emmą Sonnemann, odbędzie się w dniu 11 kwietnia. Jak wiadomo Goering był po raz pierwszy żonaty ze Szwedką, która zmarła przed kilku laty. Zwłoki jej zostały niedawno przewiezione ze Szwecji do Niemiec.

Pani Sonnemann urodzona jest w Hamburgu i w czasie swej karjery artystycznej występowała w Monachjum, w Wiedniu, Stuttgarcie, Wiesbadenie, Weilmarze, grała również i we filmie. Poprzednio była ona żoną pewnego aktora niemieckiego, z którym się rozwiodła.

Ponieważ kanclerz Hitler jest stanu wolnego, będzie małżonka premjera Goeringa odgrywać pierwszą rolę w oficjalnych sferach towarzystwa berlińskiego.

Samoloty — siewnikami

12 eskadr lotniczych obsiewać będzie przestrzenie nad morzem Czarnem i w Turkiestanie

Z Moskwy donoszą, że w południowo-wschodnich okręgach ZSSR. zorganizowano 12 eskadr lotniczych, liczących po 8 samolotów celem uskutecznienia zasiewów wiosennych przy pomocy samolotów. W obwodzie azowsko-czarnomorskim ma być obsianych w ten sposób 10.000 ha, w republikach kaukaskich oraz w Turkiestanie również znaczne obszary rolne zasiane będą przy pomocy samolotów.

Piwo bawarskie... z Japonji

pojawiło się w Monachjum

Z Monachjum donoszą, że na tamtejszym rynku pojawiło się piwo w dobroci swej niczem nieustępujące bawarskiemu, którego cena jednak nie przekracza kosztów pustej butelki tj. 2—3 fenigów.

Piwo to jest **produkcji japońskiej,** oraz dokładnem skopjowaniem pierwowzoru piwa monachijskiego. Monachijski przemysł browarny zwrócił się do władz o ochronę rynku wewnętrznego przed dumpingowem piwem japońskiem.

Należy zaznaczyć, że Niemcy, które do niedawna zajmowały w statystyce wywozowej pierwsze miejsce w eksporcie piwa, — **zajmują obecnie miejsce trzecie po Japonji i Anglji.**

Strusiem mięsem będzie się żywić sowiecka Rosja

Dyrekcja sowieckiego ogrodu zoologicznego w Moskwie zakończyła szereg doświadczeń celem ustalenia możliwości aklimatyzowania strusi australijskich. Doświadczenia te dały pozytywne wyniki. Strusie znosiły mrozy dochodzące do 40 st., czując się w klimacie moskiewskim zupełnie dobrze. W związku z tem sowiecki ogród zoologiczny zamierza zakupić większą ilość strusi australijskich i założyć farmę celem rozprowadzenia tego gatunku strusi. Prasa sowiecka zaznacza z tego powodu, że aklimatyzacja i hodowla strusi w Sowietach posiada wielkie znaczenie dla aprowizacji obywateli sowieckich, gdyż wyhodowany struś australijski posiada 4 pudy żywej wagi a mięso strusia w niczem według zapewnień pism, nie ustępuje mięsu wołowemu.

W kilku wierszach

W Bejrucie pewien żołnierz francuski senegalczyk **W NAPADZIE SZAŁU ZAMORDOWAŁ** 5 żołnierzy w koszarach. Następnie obłąkany wypadł na ulicę i zamordował 4 przechodniów oraz zranił ciężko dwie osoby. Został on obezwładniony przez policję i umieszczony w szpitalu dla obłąkanych.

W Alpach austrjackich wydarzył się **TRAGICZNY WYPADEK,** którego ofiarą padły 3 osoby: zarządca schroniska w Kuersingerhuette pod Gross Venediger, który wyruszył w sobotę z żoną i dwoma leśnikami, do swego schroniska, które niebawem miało być otwarte dla turystów. W drodze porwała ich lawina. Mimo rozpoczętego natychmiast odkopywania zasypanych, udało się uratować jedynie żonę Ensmanna, reszta zaś ofiar wypadku poniosła śmierć.

WALTER HERRMANN 30)

(Przedruk wzbroniony)

Los szpiega

Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglji, w Belgji i we Francji

(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

W Nancy czekało mnie jeszcze mnóstwo roboty. Musiałem przecież jakoś upozorować swój wyjazd i dłuższą nieobecność wobec licznego grona znajomych, zwłaszcza z pośród członków Klubu Oficerskiego. Opowiadałem więc wszystkim, że zamierzam przystąpić do zorganizowania specjalnego amerykańskiego stowarzyszenia dobroczynnego, które poświęci się ogólnej działalności charytatywnej. Dlatego muszę wyjechać do Ameryki. Z chwilą, gdy towarzystwo to powstanie, przystąpię wówczas do organizacji jego oddziałów w różnych krajach Europy, przyczem kierownictwo takiego oddziału we Francji sam obejmę. Projekty moje spotkały się z powszechnym aplauzem i już zgóry otrzymywałem od swych przyjaciół klubowych szereg najrozmaitszych rad i wskazówek.

W podobny sposób musiałem również przygotować do swego wyjazdu moją żonę, ponieważ nie wiedziała ona nic o mojem właściwem zajęciu. Chciałem jej zaoszczędzić niepotrzebnego niepokoju i napięcia nerwów, związanych z niebezpieczeństwami mego zawodu. Poza tem mogła mi ona, choć nieświadomie, wiele pomóc. Gdybym popełnił jakąś nieostrożność i coś w mojej działalności mogłoby się wydawać podejrzane, wówczas ona pierwsza przestrzegłaby mnie swemi pytaniami na ten temat.

Tak przeszedł miesiąc. Otrzymałem wreszcie pewnego dnia utęsknioną wiadomość od C. z Brestu. Dokumenty, stwierdzające, że jestem korespondentem pism amerykańskich zostały starannie przygotowane w centrali. Miałem je w pogotowiu, gdyż już wcześniej przywiozłem je sobie ze Sztrasburga. Żonę na czas mej nieobecności wysłałem do jej krewnych do południowych Niemiec. Zarząd domu powierzyłem memu ogrodnikowi i szoferowi w jednej osobie.

Zapakowałem kufry do podróży „do Ameryki" i wykupiłem bilet kolejowy do Cherbourga. Trzeba było zachować wszelkie pozory.

Po przyjeździe do Cherbourga wysłałem przedewszystkiem do wszystkich znajomych karty pocztowe z pozdrowieniami. Następnie przesłałem do Ameryki pod pewnym sekretnym adresem szereg listów w jednej wielkiej, wspólnej kopercie. Zostaną one stamtąd w odpowiednim czasie wysłane do Europy pod właściwemi akresami. Mniej więcej za cztery tygodnie znajomi moi powinni otrzymać wiadomości o mem szczęśliwem wylądowaniu w Ameryce.

Zanim wyjechałem z Cherbourga, poddałem swój wygląd zewnętrzny pewnej metamorfozie i już jako typowy dziennikarz amerykański udałem się przez Rennes do Brestu.

Na dworcu w Breście powitał mnie p. C. Zawiózł mnie on wprost z dworca do hotelu przy rue du Pont. Postanowiliśmy przedewszystkiem podczas popołudnia zwiedzić Brest.

Po obiedzie zawołaliśmy dorożkę i kazaliśmy się obwieźć po mieście.

Było wiele do oglądania, ale muszę powiedzieć, że miasto nie zrobiło na mnie specjalnie miłego wrażenia. Dorożkarz, któremu z uwagi na swe reporterskie zainteresowania poleciłem pokazać sobie wszystkie osobliwości, nie szczędził ani trudów, ani też swej wymowy. Sądził słusznie, że od tego będzie zależała wielkość napiwku, jaki otrzyma.

Zasięg wiadomości tego człowieka był rzeczywiście godzien podziwu. Z iście francuską gadatliwością opowiedział nam całą historję Brestu, podkreślając ze specjalną dumą, że jest to najważniejszy port wojenny Francji, nad którego bezpieczeństwem czuwa mnóstwo fortów i bateryj, przyczem wyliczył nam je wszystkie pokolei i naopowiadał wiele innych szczegółów.

Pojechaliśmy więc najpierw do nowej części miasta. Przejechaliśmy całą rue Rempart od magazynów prowiantowych aż do prochowni. Tam skręciliśmy w stronę warsztatów marynarki wojennej i artylerji, poczem pojechaliśmy w kierunku portu wojennego, który położony jest w krętem i ciasnem ujściu rzeczki Penfeld i który stanowi właściwie kanał o długości pięciu kilometrów.

Komunikacja między nowem i starem miastem odbywa się przez dwa mosty: jeden mały, przeznaczony tylko dla pieszych i drugi wspaniały, żelazny most zwodzony, który — jak nam nie omieszkał to wyjaśnić nasz dorożkarz — zbudowany został kosztem zgórą trzech miljonów. Każde z jego dwóch skrzydeł mierzy po 53 metry długości.

Przez ten most wjechaliśmy do starego miasta z jego wąskiemi, krętemi i spadzistemi uliczkami. Pojechaliśmy wzdłuż ulicy rue de Siam obok prefektury marynarki, aż do kościoła St. Louis, poczem obok ratusza do obserwatorjum astronomicznego. Tam zawróciliśmy i obok pięknych kwietników na placu de la Liberte i przez Avenue de lat Gare pojechaliśmy na promenadę Cours Dajot, przyozdobiona marmurową statuą Neptuna. (Ciąg dalszy nastąpi).

Higjena i medycyna

Dział specjalny pod redakcją dr. Z. Szymońskiego

Sanitarjat portowy i okrętowy w Gdyni

stoi na wysokim poziomie

Donosiliśmy niedawno, że Gdynia została uznana za port pierwszej kategorji, a to dzięki temu, że nasze władze sanitarne, związane Międzynarodową Konwencją Sanitarną Paryską z 21. 6. 1926 roku, ratyfikowaną przez Polskę 28. 1. 1932, zorganizowały na odpowiednim poziomie portowe władze sanitarne.

Władze portowe całego świata w razie wypadków dżumy, cholery, żółtej febry, oraz epidemji tyfusu plamistego i ospy winny powiadamiać o tem Międzynarodowe Biuro Higjeny Publicznej, a także wszystkie rządy. W zawiadomieniu winny podać miejscowość, datę, liczbę przypadków i rozległość obszaru zakażonego.

W stosunku do statków pochodzących z krajów, w których panuje epidemja np. dżumy, władze sanitarne portu do którego przybywa statek winny przedsięwziąć pewne kroki, wydając stosowne zarządzenia.

Zarządzenia będą odmienne w stosunku do statku zakażonego i odmienne w stosunku do podejrzanego, jeszcze inne w stosunku do okrętu na którym jest cholera, inne gdy były wypadki dżumy, co zresztą jest zupełnie zrozumiałe wobec odmiennej epidemjologji. W dżumie przenoszenie odbywa się naprz. przez chorego szczura za pośrednictwem pcheł, a w przenoszeniu żółtej febry odgrywa rolę [illegible] calopus).

Praktyczn[illegible] iż przypadki egzotycznych chorób infek. (dżuma) mog[illegible] się zdarzyć wśród pasażerów o[illegible] zwłaszcz[illegible] jest to możliwe na okrętach pochodzących z Indyj, w którym to kraju w każdym roku choruje na dżumę dziesiątki tysięcy mieszkańców. Indje, Indochiny są bowiem krajami, w których dżuma istnieje stale, a nasila się specjalnie w czasie miljonowych pielgrzymek religijnych.

Bardzo często nosicielami dżumy są szczury portowe. Badania w San Francisco i w portach francuskich wykazały naprzykład, że 5 proc. szczurów schwytanych jest nosicielami dżumy.

Do portów światowych nierzadko zostają zawleczone przypadki dżumy. Tanon podaje, iż od 1883 roku do chwili obecnej, wg. statystycznych danych, niema ani jednego portu w którym nie byłoby przypadków dżumy.

Jak z powyższego widać walka z zaszczurzeniem jest jednym z zasadniczych problematów każdego sanitarjatu portowego, tembardziej, że szczury wyrządzają również wielkie szkody materjalne, niszcząc towary.

Ostatecznie szczury doczekały się, że o nich zaczęto mówić — w 1928 i w 1931 roku odbyły się w ich sprawie dwie konferencje międzynarodowe.

Wszystkie statki, w myśl art. 28 Międzynarodowej Konwencji Sanitarnej Paryskiej z 1926 roku, winny być poddawane odszczurzaniu dokonywanemu perjodycznie co 6 miesięcy.

Mogą być zwolnione z deratyzacji (odszczurzania) te statki, których stan sanitarny jest wybitnie poprawny.

W związku z dążeniem postawienia sanitarjatu portowego na wysokim poziomie i w myśl wymogów międzynarodowych, port winien posiadać szpital kwarantannowy.

Gdynia go posiada.

Jest to tembardziej godne uznania, że nie dziś to jutro rozpocznie się normalny ruch emigracyjny, a wówczas wzmoże się ruch pasażerski wogóle.

Stwierdzić należy, że **higjena i sanitarjat portowy gdyński stoją na odpowiednim poziomie,** w związku z powyższym ulega też polepszeniu higjena okrętowa.

Polska stopniowo coraz więcej ma lekarzy zapoznanych z higjeną morską; **zapewne nie długo nadejdzie okres w którym będziemy mieli zawodowych lekarzy okrętowych i w którym powstanie Instytut Higjeny Chorób morskich i kolonjalnych, z siedzibą w Gdyni.**

W instytucie tym lekarze morscy zaznajamialiby się z morskim prawodawstwem sanitarnem z higjeną morską, z patologją chorób kolonjalnych, z bakterjologją i parazytologją.

Instytuty takie ma Anglja, Niemcy, Francja i wszystkie kraje posiadające porty i duży ruch okrętów.

Dr. Szymoński.

Choroba morska

Jej przyczyny i leczenie

Choroba morska, to cierpienie, na które zapada znaczna część pasażerów w czasie podróży na morzu. Najwrażliwsi zapadają na nią już przy słabem kołysaniu okrętu, inni na morzu wzburzonem.

Nawet na największych okrętach, o wielkim tonażu duża część pasażerów choruje, gdy morze jest niespokojne.

Małe dzieci do roku — dwuch naogół chorują rzadko, a nawet bardzo rzadko, tłómaczy się to niewykształceniem ośrodków nerwowych. Marynarze znów, acz nie wszyscy, z czasem nabywają „przyzwyczajenia" do morza, tłumaczy się to obniżeniem pobudliwości labiryntu ucha.

Jaka jest przyczyna choroby morskiej?

Naogół zyskuje coraz większe uznanie hipoteza o podrażnieniu systemu nerwu błędnego, przyczem i gruczoły o wydzielaniu wewnętrznem odgrywają rolę.

Jakie są najlepsze sposoby zapobiegania chorobie morskiej?

Dawniej dużo stosowano środków obniżających ośrodkową pobudliwość, a mianowicie: veronal, luminal, medinal. Istotnie, jak to miałem możność się przekonać, veronal działa dobrze, ale niektórzy lekarze morscy mieli bardzo dobre wyniki z kombinacji veronal + atropina. Znałem także wielu pasażerów, którzy stosowali ze znakomitemi rezultatami krople z atropiną. Ostatnio polecają również bellafolinę, która jest mniej toksyczna i daje dobre rezultaty, także dobre efekty osiągano od belladonalu, bellergalu.

Najchętniej, w ostatnich czasach lekarze okrętowi polecają bellafolinę.

Dr. S.

Próchnica zębów i zaniedbana jama ustna

dwa wrogi zdrowia ludzkiego

Badania dzieci przeprowadzone w szkołach grudziądzkich wykazują, że zaledwie 3—6% uczącej się młodzieży ma zdrowe zęby. Stan ten jest przerażający, zwłaszcza, gdy z powodu niedbalstwa lub niedoświadczenia rodziców dzieci cierpią na próchnicę zębów i na złączone z nią inne choroby, jak ból zębów, katar żołądka i inne cierpienia, tak często przeszkadzające w nauce i obniżające sprawność umysłową.

Żeby mieć zdrowe i całe zęby, trzeba dbać o nie i to dbać od wczesnej młodości. Przedewszystkiem musimy pamiętać, jaką rolę odgrywają zęby w procesie trawienia.

Jednym z podstawowych przejawów życia jest przemiana materji, polegająca na tem, że organizm czerpie ze świata zewnętrznego pod postacią pokarmów, potrzebne dla życia składniki, przerabia je na odpowiednie dla swojego organizmu, niepotrzebne i szkodliwe części wydala z ustroju. Pokarm stały dobrze zmieszany z [illegible]śliną, tworzy t. zw. miazgę pokarmową, która przez odpowiednie ruchy ścian przełyku przenosi się do żołądka, gdzie podlega trawieniu. Im lepiej pokarm jest przeżuty, tem lepiej i łatwiej podlega trawieniu żołądka.

Dużo cierpień żołądkowych powstaje z braku zdrowych zębów i stąd wypływającego nienależytego żucia. Czasami może to nawet odbić się na siłach całego organizmu, który, pomimo, że wprowadza do żołądka sporą ilość pokarmów, jednakże nie może z nich odpowiednio korzystać, gdyż drobne kawałeczki, na jakie pokarm przy wadliwem żuciu został zębami posiekany, ulegają tylko strawieniu na powierzchni, a całe ich wnętrze bywa zupełnie niezmienione, skutkiem zaś tego ilość strawionego pokarmu bywa tak mała, że do należytego odżywiania organizmu nie wystarcza. Zęby więc należy traktować nie jako zbyteczny dodatek do organizmu, lecz jako podstawową część organu trawienia, najzdrowszy bowiem żołądek bez pomocy zębów prawidłowo pracować nie może.

Musimy dbać o naszą jamę ustną, musimy utrzymywać ją w czystości. Dziecku trzeba wpajać od najmłodszych lat, że czystość, to zdrowie. Zęby musi czyścić rano i wieczór a zęby mleczne, t. j. pierwsze zęby u dzieci, należy bezwzględnie plombować, gdyż popsute zęby mleczne mogą ujemnie wpłynąć na uzębienie stałe.

Jama ustna, dzięki sprzyjającym warunkom wilgoci, ciepła, resztek pokarmu w zepsutych zębach, jest stałem siedliskiem bakteryj. Drobnoustroje mogą przenosić się z jamy ustnej w inne okolice ciała i znalazłszy tam wygodniejsze warunki do swojego rozwoju, wywołują często swoiste zaburzenia. W ten sposób powstają ostre katary żołądka i kiszek, zapalenie gardła, zapalenie ucha środkowego i inne choroby.

Wogóle jamę ustną należy uważać za główne wrota, któremi większość chorobotwórczych bakteryj przedostaje się do organizmu.

Bakterje z jamy ustnej przy kaszlu, kichaniu, śmiechu i rozmowie mogą wraz z niedostrzegalnemi cząsteczkami śliny przenosić się na otaczające przedmioty i osoby i w ten sposób przyczynić się do rozpowszechnienia chorób zaraźliwych.

Stąd widzimy, jakiem niebezpieczeństwem dla naszego zdrowia jest próchnica zębów i zaniedbana jama ustna.

Szczególnie musimy skierować uwagę na próchnicę zębów u dzieci, ponieważ często przyczyną tej próchnicy jest wadliwa przemiana wapniowa ustroju. Musimy dbać o racjonalne odżywianie dzieci, starając się o dostateczny dowóz do organizmu wapnia.

Dzieciom trzeba dawać dużo owoców, jarzyn, mleka, tłuszczu, ryb i chleba razowego. W zimie powinne dzieci pić tran. Niekiedy zaleca się dzieciom preparaty wapniowe.

Usta należy płukać środkiem odkażającym, po uprzedniem oczyszczeniu zębów szczoteczką. Poruszać szczoteczką trzeba z góry na dół i z dołu do góry, ponieważ w ten sposób łatwiej usuwa się resztki pokarmów, znajdujących się między zębami, a jednocześnie masuje się dziąsła, co wywołuje lepsze ich ukrwienie. Myć zęby należy rano i wieczór, przy myciu zębów używać proszku kredowego, a płukać zęby należy po każdem jedzeniu. Również musimy dbać o dokładne żucie. Skórka chleba i surowe jabłka przy gryzieniu doskonale czyszczą zęby i jednocześnie je umacniają. Dzieciom naszym przychodzą z pomocą szkoły, w których urządzono specjalne gabinety dentystyczne. Dwa razy do roku odbywają się tu oględziny zębów. Dzieci mają możność jak najwcześniej i za małą opłatą leczyć zęby, nie tracąc dużo czasu na kolejkę w gabinetach prywatnych. To też rodzice uczniów i uczenic szkół polskich powinni pamiętać, że koniecznym warunkiem utrzymania zdrowia jest uporządkowana jama ustna.

Dr. B.

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy w rolnictwie

91 ofiar w ciągu 4 miesięcy

W okresie 4 miesięcy, tj. w ciągu października, listopada i grudnia roku ub., oraz w styczniu rb. prasa podała wiadomości o 90 wypadkach przy pracy w rolnictwie, które pociągnęły za sobą 91 ofiar, w tem 46 osób zabitych, 14 tak pokaleczonych, że stan ich był beznadziejny, 31 zaś bardzo ciężko poranionych.

Rekordowy pod względem ogólnej liczby ofiar był styczeń, w którym zdarzyło się 26 wypadków z ludźmi, wobec 25 w grudniu, 25 w listopadzie oraz 15 w październiku.

Natomiast pod względem liczby ofiar śmiertelnych rekordowy był grudzień, w miesiącu tym bowiem zginęło 20 osób.

Pamiętać należy, że statystyka ta, oparta na informacjach, podanych przez prasę codzienną, nie obejmuje ogółu wypadków w rolnictwie, a tylko wypadki najcięższe i śmiertelne, i to nie wszystkie, albowiem wiadomości o niektórych z nich nie dochodzą wcale do prasy.

Stosunkowo największa liczba wypadków zdarza się podczas pracy na młockarniach! na ogólną liczbę 91 ofiar — młockarnie pochłonęły 42, tj. 46 proc., na ogólną zaś liczbę 46 wypadków śmiertelnych, przy młockarniach zdarzyło się 25, tj. 55 proc.

Na drugiem miejscu stoją wypadki, spowodowane przez upadające drzewa przy ścinaniu i karczowaniu: 18 ofiar, w tem 10 śmiertelnych. Trzecie miejsce przypada na wypadki, spowodowane przez stratowanie, wpyadki, spowodowane przez stratowanie, pobodzenie lub pogryzienie przez bydło: 10 ofiar, w tem 3 śmiertelne.

Ogromną liczbą wypadków, zdarzających się przy młockarniach, powinni zainteresować się producenci tych maszyn, zbadać dokładnie przyczyny wypadków oraz zastosować odpowiednie urządzenia zabezpieczające.

Wynalazcy znajdą nabywców na Targach Poznańskich

Targi Poznańskie w ramach tegorocznych Targów od dnia 28 kwietnia do 5 maja 1935 roku organizują Dział Wynalazków poświęcony specjalnie wynalazczości polskiej.

Dział ten dostępny będzie dla wynalazków nie stanowiących tajemnicy państwowej i wojskowej:

a) dla patentów uzyskanych w Polsce,

b) dla wynalazków zastrzeżonych do dnia 25 lutego 1935 r. lecz jeszcze nieopatentowanych.

c) dla wynalazków niezastrzeżonych, które przy wystawieniu na Targach korzystają z ochrony patentowej na przeciąg 6 miesięcy zgodnie z art. 3 pkt. 3 względnie art. 90 pkt. 2. Rozp. P. Prezydenta z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443).

Szczegółowych informacyj co do udziału oraz warunki udziela Komitet Wynalazków Rady Targów Poznańskich — Warszawa, ul. Grójecka nr. 45, m. 25, tel. 8-72-89 **(godz. 16—17, i 19—21).**

Z całego kraju

TRAGICZNA ŚMIERĆ PROBOSZCZA.

Tragiczną śmiercią zginął ubiegłej soboty proboszcz parafji katolickiej w Czernawczycach na Polesiu, ks. Mieczysław Lewicki.

Przyglądał się on młócce na podwórzu plebanji. W pewnej chwili podszedł tak nieostrożnie do transmisji kierata, że został porwany i z taką siłą rzucony o klepisko, że zemdlał.

Proboszcza w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala w Brześciu, gdzie wkrótce wyzionął ducha.

GORGONOWA PROSI O UŁASKAWIENIE.

Do Ministerstwa Sprawiedliwości wpłynęło podanie „bohaterki" tragedji brzuchowickiej Rity Gorgonowej, skazanej we wszystkich instancjach sądowych na 8 lat więzienia, za zabójstwo śp. Lusi Zarembianki. Gorgonowa przebywa nadal w więzieniu kobiecem w Fordonie i wobec tego, że upływa już 63 miesiąc od czasu osadzenia jej w więzieniu, prosi o darowanie jej reszty kary i wypuszczenie przedterminowo na wolność. W podaniu swem Gorgonowa powołuje się na przepis, na mocy którego, po odcierpieniu 2/3 kary, reszta może być darowana w razie dobrego sprawowania się, rokującego, iż dawny przestępca nie powróci już na drogę zbrodni.

POŻAR W SALONIE SZTUKI I. P. S.

W niedzielę nad ranem wybuchł w Warszawie groźny pożar w Instytucie Propagandy Sztuki (IPS.) przy ul. Królewskiej, gdzie od tygodnia mieści się wystawa współczesnej rzeźby francuskiej. Spłonęła doszczętnie drewniana szopa, mieszcząca się na podwórzu i stanowiąca rodzaj magazynu, w którym znajdowały się obrazy i eksponaty z poprzednich wystaw. Znajdujące się w niej dzieła sztuki, z nielicznymi wyjątkami, spłonęły bądź zostały uszkodzone przez wodę, natomiast eksponaty francuskie zdołano przenieść do innych sal i w ten sposób uratować.

10.000 ZŁ. ZA WARKOCZE.

Mieszkanka Nadwórny, panna H., słynęła w całej okolicy z pięknych warkoczy. O względy jej starali się najbogatsi młodzieńcy miasteczka, lecz p. H. nie miała jeszcze zamiaru wychodzić zamąż. Wkońcu uległa naleganiom rodziny i zaręczyła się z przystojnym adwokatem z Kołomyi.

Adwokatowi podobała się narzeczona, nie podobały się natomiast jej długie włosy i ustawicznie ją prosił, by je ścięła. Chcąc nie chcąc, uległa prośbie narzeczonego i warkocze padły pastwą nożyc fryzjerskich.

Po pewnym czasie między narzeczonymi doszło do zerwania. Obecnie panienka wniosła do sądu skargę, żądając od eksnarzeczonego odszkodowania w kwocie 10.000 zł. za swoje włosy.

WOLI SIEDZIEĆ W WARSZAWIE.

Sąd grodzki w Gnieźnie ogłosił wyrok w sprawie oszusta Cederbauma, którego uznał winnym oszustwa w trzech wypadkach, skazując go łącznie na 4 miesiące więzienia. Po wysłuchaniu wyroku oszust z wielką swadą zwrócił się do sądu, prosząc o przewiezienie go do Warszawy, gdzie ma również do odcierpienia karę więzienia.

NADUŻYCIA B. BURMISTRZA DRUSKIENNIK.

B. burmistrz w Druskiennikach p. Trojan Przybora, w czasie swego urzędowania dość często wyjeżdżał do Białegostoku lub Warszawy. Częste te wyjazdy umotywowane były wezwaniami władz przełożonych, co uwidocznione było przez burmistrza na zestawieniach kosztów podróży.

Stwierdzono jednak, że w szeregu wypadków rachunki i wezwania były fikcyjne i koszty podróży pobrano nieprawnie.

Ogólna suma fikcyjnych rachunków wynosi 2248 zł.

Sprawę skierowano do prokuratora.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 12 marca o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,49) —2,55; w Nowym Sączu (0,98) 0,96; w Przemyślu (San) (—1,86) —1,76; w Zawichoście (1,62) 1,62; w Warszawie (1,89) 1,75; w Wyszkowie (Bug) (1,45) 1,45; w Pułtusku (Narew) (1,84) 1,82; w Płocku (2,14); w Toruniu (2,97) 2,61; w Fordonie (3,10) 2,75; w Chełmnie (3,08) 2,66; w Grudziądzu (3,38) 3,09; w Korzeniewie (3,82) 3,43; w Piekle (3,74) 3,28; w Tczewie (3,89) 3,50; w Einlage (3,06) 3,02; w Schiewenhorst (3,00) 2,84.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7-ej rano w dniu 11 marca 0,5 st. C., a w dniu 12 marca 0,4 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła w dniu 11 bm. o godz. 7-ej rano — 4 st. C., a w dniu 12 bm. o tej samej godzinie + 1 st. C.

Kierunek wiatru: północno-wschodni.

Awantury marjawickie w Łodzi

Zwolennicy Feldmana udaremnili nabożeństwo „biskupa" Gołębiowskiej

Po ostatnim rozłamie w kościele marjawickim również i wśród marjawitów łódzkich doszło do rozdźwięku.

Większość gminy marjawickiej opowiedziała się za swoim biskupem Bucholcem, który popiera nowe władze marjawickie z biskupem Feldmanem na czele w walce ze zdetronizowanym arcybiskupem Kowalskim.

Mimo to pewna grupa marjawitów łódzkich, zwolenników Kowalskiego, postanowiła sprowadzić do Łodzi arcybiskupa w nadziei, że przysporzy jej to zwolenników.

Tymczasem zamiast Kowalskiego przyjechała do Łodzi „biskup" Gołębiowska. Zamierzała ona odprawić nabożeństwo przy ul. Dworskiej 31 na Bałutach i równocześnie odbyć narady ze zwolennikami Kowalskiego.

Na nabożeństwo przyszła jednak wielka ilość zwolenników nowych władz, którzy nie dopuścili ani do nabożeństwa, ani do narad, a nawet wobec ostrych gróźb „biskup" Gołębiowska musiała natychmiast Łódź opuścić i wyjechać do Płocka.

O połączenie kolejek dojazdowych na Kujawach z Wisłą

We Włocławku odbyła się w starostwie konferencja w sprawie połączenia kujawskiej linji wąskotorowej z Wisłą. Przewodniczył zebraniu starosta Murmyłło. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele dyrekcji kolejek dojazdowych, wiceprezydent miasta inż. Hajdo, prezes Związku Ziemian Ciechomski, przedstawiciel zarządu dróg wodnych z Płocka, dyr. Izby rzemieślniczej Łazarewicz, przedstawiciele Stow. Techników, przedstawiciele sfer rolniczych, przemysłowych i handlowych. Referat o konieczności połączenia kolejek kujawskich z portem wiślanym we Włocławku ze względu na interes samej kolei (aby wreszcie kolejki zaczęły dawać dochody) oraz ze względu na interesy rolnictwa, handlu zbożowego, przemysłu i miasta — wygłosił inż. Kossowski.

W obszernej dyskusji z dużem zastrzeżeniem spotkało się stanowisko przedstawicieli dyrekcji kolejek, którzy oświadczyli, iż powiat nieszawski, który również ubiega się o połączenie kolejek z Wisłą w samej Nieszawie, ofiarowuje dyrekcji lepsze warunki, mianowicie połowę gruntów pod kolejkę i robociznę bezpłatnie. Podkreślono, iż o budowie połączenia kolejki (koszt ma wynosić około 125,000 złotych) winna decydować celowość gospodarcza: korzyści rolników i kupców oraz dochodowość samej kolejki, co o wiele mocniej przemawia na korzyść Włocławka.

KORZYSTAJCIE
Z OKAZJI
REKLAMOWEJ
W NASZYM
NUMERZE MORSKIM
KTORY WYDAJEMY DNIA 19-go MARCA B. R.
Ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy w terminie 16 bm. włącznie

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu

w sprawie uroczystego obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu rozesłało za pośrednictwem swoich komitetów okręgowych do wszystkich bibljotek na Pomorzu i w Wielkopolsce okólnik Nr. 13 z dnia 26 ub. m., w którym m. inn. specjalny punkt poświęca tegorocznemu obchodowi Imienin Marszałka Piłsudskiego, wskazując, że **„przy uroczystych obchodach Imienin Marszałka Piłsudskiego należy podkreślić silnie potrzebę ofiarnej i wytężonej pracy dla Polski ze strony wszystkich obywateli, bez różnicy ich przekonań partyjno-politycznych".**

Jednocześnie T. C. L. podaje spis książek i materjałów, które mogą posłużyć do przygotowania odczytów i pogadanek w dniu Imienin. Spis ten powtarzamy poniżej za okólnikiem T. C. L., ponieważ może on się przydać różnym organizacjom i stowarzyszeniom, przygotowującym obchody na 19 marca. Są to następujące książki:

Adam Galiński: **„Dzień 19 marca"** zł. 1.40 (Poradnik dla urządzających obchody i akademje ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego).

Prof. S.: **„Jak urządzić obchód ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego"** zł. 2.—.

Sieroszewski W.: **„Marszałek Józef Piłsudski"** zł. 1.80.

Gen. Sławoj-Składkowski: **„Gdzie widziałem Komendanta, nim Polskę wywalczył"**, zł. 1.—.

Lipiński W.: **„Walka zbrojna o Niepodległość Polski 1905—1918"**, zł. 13.—.

Andrzej Oracz: **„Rocznice"** (Odczyty, przemówienia, obrazki sceniczne i wybór poezyj i pieśni okolicznościowych) zł. 4.90.

Reuttówna M.: **„Wódz"** Cz. I i **„W starym dworze"**, obraz sceniczny w 1 odsł. po zł. 0.40.

Zieliński T.: **„Orla Twych lotów potęga"**. Obrazek sceniczny w 1 odsł. zł. 0.80.

Międzynarodowa wystawa fotografji artystycznej

W okresie 29 czerwca do 21 lipca rb. w pałacu sztuki w Lucernie odbędzie się 4-ta Międzynarodowa wystawa sztuki fotograficznej. Eksponaty winny być całkowicie wykonane przez wystawcę, jednak są wyłączone fotografje ręcznie kolorowane. Udział w wystawie kosztuje 5 frs. szw., przyczem każdy wystawca ma prawo nadesłania 6 sztuk eksponatów, każdy nie większy nad 40×50 cm., naklejony na białym kartonie. Wszystkie fotografje wystawione będą pod szkłem, co zabezpieczy je przed uszkodzeniem. Na odwrocie kartonu winno być wypisane nazwisko i adres wystawcy, numer porządkowy oraz tytuł dzieła.

Najpiękniejsze zdjęcia nagrodzone będą medalami: złotemi, srebrnemi i bronzowemi.

W okresie wystawy odbędzie się w samej Lucernie lub na jeziorze Czterech Kantonów szereg atrakcyj, jak: konkursy hippiczne, regaty, festival muzyczny, „Noc na jeziorze" itd.

Szczegółowy program wystawy i warunki są do przejrzenia w naszej redakcji w Toruniu w godz. 10 rano do 12 w południe.

Podziękowanie

Wszystkim Znajomym, którzy z powodu śmierci mej nieodżałowanej żony

Ś. p.

Joanny Demskiej

dali tyle dowodów współczucia, składam tą drogą serdeczne **„Bóg zapłać"**

Franciszek Demski

Tczew, dnia 12 marca 1935 r. 2189

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA
z dnia 12. 3. 1935 r.

Żyto 165 ton od 15,30, 15,25, 15,50; żyto 15,50; pszenica standart. 15,50—16; jęczmień brow. 20,75—21,25; jęczmień jedn. 17,75—18,25; jęczmień zbior. 16,75—17,50; owies 14,50—15; mąka żyt. gat. I A 0—55% wł. w. 23,25—24; mąka żyt. gat. I B. 0—65% wł. w. 21,75—23; mąka żytnia gat. II 55—70% wł. w. 17—17,75; mąka żyt. raz. 0—95% wł. w. 17,75—18; mąka żyt. pośled. pon. 70% wł. w. 14—14,50; mąka pszen. gat. I A 0—26% wł. w. 28,75—30.75; mąka pszen. gat. I B. 0—45% wł. w. 27—28; mąka pszen. gat. I C. 0—55% wł. w. 26—27; mąka pszen. gat. I D. 0—60% wł. w. 25—26; mąka pszen. gat. I E. 0—65% wł. w. 24—25; mąka pszen. gat. II A. 20—55% wł. w. 22—23.50; mąka pszen. gat. II B. 20—55% wł. w. 21,50—23; mąka pszen. gat. II D. 45—65% wł. w. 20,50—21; mąka pszen. gat. II F. 55—65% wł. w. 16—16.50; mąka pszen. gat. III A. 65—70% wł. w. 14—15; mąka pszen. gat. III B. 70—75% wł. w. 12,25—12.75; mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 17—18; otręby żyt. wymiał standart. 10,50—11; otręby pszen. miałkie standart. 10,50—11; otręby pszen. śred. standart. 10,50—11; otręby pszen. grube 11,25—11,75; otręby jęczmienne 11—12; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepik zimowy bez worka 36—37; mak nieb. 36—39; gorczyca 38—42; siemię lniane 45—47; peluszka 29—32; wyka 31—33; seradela 13—14,50; groch polny 28—32; groch Wiktorja 37—42; groch Folgera 27—32; tymotka 50—60; łubin niebieski 9,75—10,50; łubin żółty 12,50—13,50; rajgras angielski 100—120; koniczyna żółta, odłuszczona 68—80; koniczyna biała 75—110; koniczyna czerwona surowa 100—120; koniczyna czerw. czyszczona 140—160; koniczyna szwedzka 210—250; ziemniaki fabr. za kg % 13; płatki ziemniaczane 11—11,50; makuch lniany 18—18,50; makuch rzepakowy 13—13,50; makuch słonecznikowy 17,50—19; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,25—3,75; słoma żyt. prasow. 3,50—4; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut soja 20,50—21.

Ogólne upsosobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 12 marca 1935 r.

Notowania bez zmian.

Ogólne usposobienie: spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 13 marca 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: Pszenica: 128 funt. kons. 3,95—10,10; żyto: 120 funt. eksp. 9,75; 120 funt. kons. 9,25—9,75; jęczmień: I. jakości eksp. 11,60—12,15; średni wg. próby 11,00; 114—115 funt. eksp. 10,60; 110—111 funt. eksp. 10,25; owies eksp. 8,00—10,00; groch: Victoria 22,00—26.00; otręby: żytnie 6,25—6,50; pszenne 6,80—7,00; peluszka 16,25—18,50.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo.

Tendencja: nieco ożywiona.

DOWÓZ DO GDAŃSKA

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 60 ton, żyta 2632 ton, jęczmienia 105 ton, owsa 105 ton, zboża strączkowego 60 ton; nasion 15 ton.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASION B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU
z dnia 11 marca 1935 r.

Płacono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franko stacja załadowania. Nasiona: Za koniczynę czerwoną 100—130; koniczynę białą 65—100; koniczynę szwedzką 180—250; koniczynę żółtą 75—90; koniczynę żółtą w łuskach 30—35; inkarnatkę 120—160; przelot 50—70; rajgras krajowy 90—100; tymotkę 30—45; seradelę 9—12; wykę latową 29—31; wicekę zimową 60—75; peluszkę 30—32; groch Wiktorja 42—46; groch polny 28—32; groch zielony 30—35; bobik 22—26; gorczycę 40—44; rzepak 36—38; rzepik 35—38; łubin niebieski 9—10; łubin żółty 10—12; siemie lniane 45—50; konopie 40—50; mak niebieski 33—35; mak biały 40—44; tatarkę 20—25; proso 20—25.

GDAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA
z dnia 12 marca 1935 r.

Buhaje: młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej 32—34; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 27—31; mięsiste 25—27. Krowy: młodsze, pełnowartościowe, najw. wart. rzeźnej 27—30; pozostałe pełnomięsiste lub wytuczone 22—26; pełnomięsiste 18—21; licho odżywione 10—15. Jałówki: pełnomięsiste, wytuczone, najw. wartości rzeźnej 32—35; pełnomięsiste 27—31; mięsiste 22—26. Cielęta: najlepiej wytuczone klasy specjalnej 60—65; dobrze tuczone 40—45; średnio tuczone 34—38; liche 22—26; najlichsze 10—15. Owce: opasy chlewne 28—30; średnio tuczone jagnięta i starsze skopy tuczone 27; tłuste, pełnomięsiste owce 25. Świnie: tłuste ponad 150 kg ż. w. 41—45; pełnomięsiste od 120—150 kg ż. w. 38—40; pełnomięsiste od 110½—120 kg ż. w. 36—38; pełnomięsiste od 100—110 kg ż. w. 33—35; pełnomięsiste od 80—100 kg ż. w. 30—33. Maciory: 28—35.

Powyższe ceny rozumieją się w guldenach gdańskich za 50 kg ż. w.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA
z dnia 13 marca 1935 r.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57,71—57,80; dolar 3.01½—3.03½; marka niemiecka 115½—117½.

Za dewizy płacono:

Warszawa 57,71—57,82; Berlin 123,05—123,30; Nowy Jork 3.0230—3.0250; Londyn 14,37½—14.41½.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

Tendencja: dla funta i dolara zniżkowa; dla marki niemieckiej zwyżkowa.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 12 marca 1935 r.

Dewizy

Berlin 213.40, 214.40, 212.40; Holandja 359.30, 360.20, 358.40; Kopenhaga 112.00, 112.55, 111.45; Londyn 25.06, 25.19, 24.33; Nowy Jork telegr. 5,27¾, 5,30¼, 5,24¼; Paryż 34.97½, 35.06, 34.89; Praga 22.15 22.20, 22.10; Sztokholm 129.25, 129.90, 128.60; Szwajcarja 172.10, 172.53, 171.67; Włochy 44.18, 44.30, 44.06; Hiszpanja 72.49, 72.85, 72.13.

Tendencja: przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe

3% poż. budowlana 46,90; 4% poż. inwest. 114,75; 5% poż. konwersyjna 68,75; 5% poż. kolejowa 68,75; 6% poż. dolarowa 79; 4% poż. premj. dol. 53,75; 7% poż. stabiliz. 73,25—73,00, drobne 73,50; 8% l. z. ziemskie dol. 51,75—52; 4½% l. z. ziemskie 54,25—54,50; 5% l. z. m. Warszawy 1933 r. 62; 10% l. z. Siedlec 5% 1933 r. 42,00.

Tendencja: dla pożyczek i dla listów mocniejsza.

Akcje

Bank Polski 90—90,50—90,25; Lilpop 10,50—10,75—10,65; Modrzejów 5,40—5,25; Ostrowiec 20,75—21; Starachowice 16,50—16,25—16,75.

Tendencja: mocniejsza.

Dzień w Toruniu

Środa 13 marca

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa: Matyldy król. — Czwartek: Klemensa

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 13 marca.

Rankiem chmurno i mglisto. W ciągu dnia dość pogodnie. Nocą lekki mróz. Dniem temperatura parę stopni powyżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś dyżurują w śródmieściu Apteka pod Orłem, Rynek Staromiejski na Bydgoskiem Przedm. — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— **Dziś** — nieczynny.

— **Jutro** o godz. 20 — „Mikołaj Kopernik" („Kłos Panny").

— **Jutro** — nieczynny.

REPERTUAR KIN.

MARS: „Chopin — piewca wolności".
ŚWIATOWID: „Niedokończona symfonja"
ARJA: „Hrabia Monte-Christo" (premjera).
ARJA: „Casanova" i „Biały upiór".
CORSO: „Każdemu wolno kochać" i „Generał Czeng".

ZEBRANIA.

— **Jutro** o godz. 18,30 w sekretarjacie Rodziny Wojskowej przy ul. Dobrzyńskiej 3 — zebranie klubowe R. W. z pogadanką o estetycznem nakryciu stołu.

— **Jutro** o godz. 19 w sali książęcej Dworu Artusa — walne zebranie oddziału toruńskiego Związku Techników R. P.

ODCZYTY.

— **Jutro** o godz. 20 w auli gimnazjum im. M. Kopernika — prof. U. P. dr. Niesiołowski wygłosi odczyt pt. „Paweł Włodkowic, pierwszy ideolog Pomorza".

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, tel. 19-62. Restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu pod kierownictwem znakomitych kuchmistrzy wydaje na miejscu i do domu znakomite potrawy na wesela, rauty, przyjęcia. Smaczne i obfite obiady i kolacje. Sale pięknie odrestaurowane na zebrania, bale i zjazdy. W obiad matine, wieczorem dancing towarzyski. Ceny przystępne.

Restauracja „Do Gracjana" ulica Szczytna róg Szerokiej tel. **1996.** Poleca zdrowe domowe śniadania, obiady, kolacje znane ze swej dobroci. **Specjalność** — flaki po warszawsku, nogi, ucho, ryjki wieprzowe, kura w rosole, grochówka. Fachowo pielęgnowane piwa, skora i rzetelna obsługa, ceny niskie. — Nowocześnie urządzony lokal.

„Alhambra", ul. Małe Garbary 13, tel. 1078. Wykwintna restauracja, kawiarnia, dancing, kabaret artystyczny. Początek koncertu od godz. 8 wiecz. Początek występów artyst. od godz. 9 wiecz. W każdą niedzielę i święta od godz. 5—7 popoł. dancingi towarzyskie. Ceny przystępne.

Restauracja — Kabaret pod „Orłem", Toruń, ul. Mostowa nr. 17, tel. 20,46 poleca pierwszorzędną kuchnię warszawską. Wydaje na miejscu potrawy na specjalne zamówienia. Amerykański Coctail-bar. Codziennie dancing towarzyski z występami artystycznemi. W niedziele i święta popołudniu Five-o clok Rendez vous elity towarzyskiej.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. **1174** — Najlepsza i najtańsza: Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Schwenkgrub-Radjo, Łazienna 17, tel. 1665. Radjoodbiorniki, głośniki nowoczesnych typów, oszczędnościowe żarówki po rewelacyjnych cenach. Przyjmuje asygnaty Kredytu Kupieckiego.

Browar Okocim, reprezent. A. Freining, Toruń, Podmurna 58, tel. **1334** poleca swoje piwa: marcowe, świętojańskie, porter w beczkach, butelkach i syfonach. Wodę sodową — lemoniady.

Najstarszy i pierwszy Polski Zakład Optyczny, Franciszek Seidler, Toruń, Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon **1574.** Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Radjotechnika Z. Gonczerzewicz, tel. 1347, ul. Chełmińska 12 w podwórzu: Radjosprzęt — montaż — naprawy — ładownia — sprawna fachowa obsługa — ceny niskie!

Z miasta

— **Uwaga!** Od dziś świetny film **„Chopin — piewca wolności"** będzie wyświetlany jeszcze przez kilka dni **tylko w kinie „Mars".** Kto więc nie widział dotąd tego arcydzieła, niech śpieszy **do kina „Mars".**

— **Ciekawy odczyt** wygłosi w czwartek, 14 marca, o godz. 20 w auli gimnazjum im. Kopernika prof. Uniwersytetu Poznańskiego p. dr. Andrzej Niesiołowski. Będzie on mówił o pierwszym ideologu Pomorza, Pawle Włodkiewicu. Jak wiadomo, w bież. roku przypada 500 rocznica śmierci wielkiego uczonego polskiego.

— **Policjant melduje,** że wczoraj zgłoszono w Toruniu 6 wypadków różnych drobnych kradzieży, z których 3 wykryto i 1 wypadek oszustwa, oraz spisano 1 doniesienie za przekroczenie przepisów policyjno-administracyjnych, 1 za uprawianie nierządu zarobkowego, 1 za przeprowadzenie samowolnej eksmisji i dwa doniesienia za uszkodzenie cudzych rzeczy. — W areszcie policyjnym osadzono 1 osobę za oszustwo i 1 za dokonanie kradzieży. Ponadto w wyniku obławy, urządzonej w śródmieściu, przytrzymano 58 kobiet i 8 mężczyzn.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W czwartek wieczorem sztuka L. H. Morstina **„Mikołaj Kopernik" („Kłos Panny").** Przedstawienie dane będzie po cenach zniżonych od gr. 90 do zł 2,10.

W sobotę bież. tygodnia i w niedzielę wieczorem, ukaże się pełna humoru komedja Wincentego Rapackiego **„Człowiek, który nie pije".**

— **Szkolne przedstawienie „Mikołaja Kopernika".** W sobotę na popołudniowem przedstawieniu, po cenach najniższych, dane będzie drugie szkolne przedstawienie sztuki I. H. Morstina „Mikołaj Kopernik". Bilety w cenie od gr. 30 do zł 1 są do nabycia w przedsprzedaży, w Ratuszu.

KINO „LIRA"
ul. Strumykowa 3.

Wielka premjera!

Największe arcydzieło filmowe odtworzone z największego arcydzieła literatury nieśmiertelnego ALEKSANDRA DUMASA

Hrabia Monte Christo

W roli tytułowej bohaterski amant ekranu **Robert Donat** oraz urocza, czarująca i wiośniana **Elisa Landi.**
Dramatyczne dzieje miłości, intrygi i zemsty
Film, którego nie zapomni się nigdy.
W nadprogramie:
Najnowszy tygodnik aktualności.

Początek o godz. 5, 7 i 9-tej, w niedz. o 3, 5, 7 i 9-tej

Z TARGU:

Na targu w dniu 12 marca płacono: za pół kg masła 1,20—1,50 zł, sera 0,30—0,50 zł, twarogu 0,25—0,50 zł; za litr śmietany 1,00 zł, za mendel jaj 1,30—1,40 zł, za kurę 1,50—2,50 zł, kaczkę 2,50—3,00 zł, gołębia 0,45—0,50 zł, za pół kg szczupaków 0,90—1,10 zł, linów 0,50—1,10 zł, sandaczy 1,50—1,80 zł, okoni 0,60—0,80 zł, białych ryb 0,40—0,50 zł, za pół kg marchwi 5 gr, kapusty 10 gr, cebuli 5 gr, buraczków 5 gr, za pół kg jabłek 0,30—0,60 zł, za cytrynę 0,10 zł, za 1 kg pomarańczy 1,30—1,70 zł. Dowóz dostateczny, popyt średni.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 11 marca zgłoszono:

Urodzenia: urzędnik kolejowy Antoni Górecki (syna), robotnik Bronisław Kolaczkowski (syna), kowal Jan Fiałkowski (córkę), robotnik Izydor Dybowski (syna) i krawiec Jan Trawicki (syna).

Zgony: Franciszka Rurman, lat 44 i mistrz krawiecki Juljan Krasiński, lat 57.

Migawki toruńskie

Pour le roi de Prusse!

Niepoczytalne wybryki „konfidenta mistrza Kopernika", bryzgającego codziennie na łamach lejborganu endecji toruńskiej jadowitą śliną na wszystko dokoła, stanowczo zaczynają ostatnio przechodzić wszelką miarę. Onegdaj pozwolono sobie na bezprzykładny atak na organizacje społeczne Pomorza w ciężkim trudzie dźwigające w Toruniu wspólnemi siłami pomnikowe dzieło — wielki dom społeczny, który ma być w przyszłości kuźnią pracy społecznej na Pomorzu.

Oto endecki paszkwilant odważył się napisać, co następuje:

„Czy to potrzebne, żeby Fundusz Pracy finansował zdartemi (!?) z obywateli podatkami budowę niepotrzebnego domu dla jeszcze mniej potrzebnych organizacyj?"

A więc LOPP, Liga Morska i Kolonjalna Polski Czerwony Krzyż, Polski Biały Krzyż, Harcerstwo i tyle innych organizacyj, uznanych przez Państwo za instytucje wyższej użyteczności publicznej, to są organizacje — n i e p o t r z e b n e?!

I to pisze w roku pańskim 1935, a szesnastym wolności Pomorza nie jakiś świstek komunistyczny, lecz polskie „narodowe" „Słowo Pomorskie"! (het)

Pocztowcy toruńscy ku czci Marszałka Piłsudskiego

Szereg uroczystych obchodów zapowiedzianych w związku ze zbliżającym się dniem imienin Marszałka Piłsudskiego wyprzedza koło Toruń — Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. Rzplitej, organizując już w piątek bieżącego tygodnia a więc w dniu 15 marca uroczyste nadzwyczajne zebranie swych członków. Referat ku uczczeniu imienin Marszałka wygłosi p. mgr. Barra. Uroczystość odbędzie się w sali Książęcej Dworu Artusa.

Estetyka wnętrz lokali publicznych w Toruniu

(Dokończenie).

KASYNO WOJSKOWE.

Wydzierżawiona przez wojsko strzelnica przy ul. Podzamcze zmieniła swój dawny haniebny zaniedbany wygląd i otwarte tu teraz Kasyno Podoficerskie może się poszczycić pierwszorzędną dużą salą zebrań, malowaną w kolorze „terrakota", salę mniejszą w kolorze popielatym i parterową salę restauracyjną w kolorze orange z pięknem urządzeniem i nowoczesnym bufetem. Półtora tysiąca podoficerów garnizonu toruńskiego zyskało nader piekny lokal do zebrań towarzyskich a miasto nie będzie teraz potrzebowało wstydzić się tego gmachu, jak dawniej.

I tu i w gimnazjum pracami restauracyjnemi kierował szef bud. DOK 8 inż. kpt. Jarosławski, który okazał szczęśliwą rękę doprowadzając oba objekty skromnemi środkami do pięknego i nowoczesnego wyglądu.

Nieco wcześniej odnowiony został lokal kawiarni „Esplanade" gdzie skromnemi środkami dokonano dużych zmian na lepsze. Sala utrzymana w kolorze fraise, po odrzuceniu świecących ozdób i wprowadzeniu odpowiedniej boazerji i nowszego systemu oświetlenia jest dziś jedną z lepiej urządzonych sal kawiarnianych.

W nowej szacie też przedstawiają się sale parterowe Kasyna Oficerskiego przy ul. Żeglarskiej. Dużą salę frontową o pięknych pałacowych oknach pomalowano na kolor rezedowy ze skromnemi ozdobami w kolorze popielatym i srebrnym i ozdobiono lustrami przez co zyskała wygląd zupełnie nowoczesny. Odnowiono też dalsze sale kasyna i szatnie przez co cały parter budynku został gruntownie uporządkowany. W obu tych lokalach, kierownictwo artystyczne robót prowadził art. malarz prof. Gros.

FIRMY PRYWATNE.

Powoli i prywatne firmy zaczynają się krzątać około nowoczesnego urządzenia swych lokali.

Firma Jankowski przy ul. Żeglarskiej — St. Rynek urządziła sklep dobrze i przejrzyście. Jasne boazerje dębowe są doskonałem tłem do wyłożonych na wystawach materjałów tekstylnych. Strona zewnętrzna sklepu jakoteż złoty napis nad nim zwraca uwagę solidnem wykonaniem.

Firma Billert otwierając przy ul. Szerokiej Kantor sprzedaży losów Loterji Państw. przystąpiła do odpowiedniego urządzenia okna wystawowego i wnętrza.

Dawny ciemny niepokaźny sklepik zmienił się na wspaniale urządzony lokal o wytwornie wyposażonem wnętrzu.

Boazerje z orzecha kaukaskiego zdobione czarnemi obramieniami oraz meble wszystko o płaszczyznach pięknie polerowanych, przynoszą chlubę warsztatom p. Konkolewskiego, które je wykonały.

Zarzucićby tylko można szablon i brak pomysłowości w reklamie świetlnej (firma bydgoska). Zupełnie podobne egzemplarze już w kilku punktach miasta istnieją i wcale go nie zdobią.

Z dawniej urządzonych wnętrz gmachów zanotowaćby trzeba Dyrekcję Kolejową (proj. arch. Polkowski).

Pięknie i solidnie malowane ściany holu i klatki schodowej na kolor jasno-zielony, oświetlenie (elektr.) rurkami ze szkła matowego — wspaniała sala posiedzeń o boazerji mahoniowej i pięknych meblach, jedna z najbogatszych w mieście wyposażonych w sprzęty i światło kryte. Kiedy mowa o świetle wypada tu zaznaczyć małe **nieporozumienie** — jakiem jest trwale zainstalowany aparat do iluminacji gmachu. W zasadzie, iluminuje się coś a nie nic.

Kosztowne oświetlenie systemem skrzynecz kowym rozprowadzone po filarach międzyckiennych i gzymsie wzdłuż frontonu sprawia, że widocznych jest tylko kilkanaście słupów świetlnych pionowych i linja wzdłuż budynku. Na zupełnie ciemnem tle, budynek niknie. Z architektury ani śladu. Nieprzewidziany efekt — czyli kosztowny (17 tysięcy zł.) nonsens.

Także słupy świetlne, można przecież postawić też na pustym placu i z tym samym skutkiem. Będą ścieciły same sobie.

NA DOBREJ DRODZE.

Znakomita myśl wykorzystania pusto stojącej hali ujeżdżalni Koszar Piłsudskiego na Ośrodek Wychowania Fizycznego, została pięknie zrealizowana przez Szefostwo Budownictwa OK 8. Olbrzymi hal podzielono na dwie części. W jednej urządzono salę gimnastyki w drugiej — zimowy kort tenisowy i bieżnię.

Wyposażenie tych sal w najnowsze urządzenia i przyrządy do ćwiczeń i gier jest imponujące. W obu salach znajdują się galerje dla widzów. Część środkową budynku wypełnia foyer nader pięknie rozwiązane a stąd wyjście na schody i korytarze I piętra, gdzie się znajdują szatnie, sale ćwiczeń i kąpiele natryskowe a także biura zarządu. Wnętrze tutaj malowane na kolor jasno zielony, drzwi zaś na biało w ramach ciemnych.

Wszędzie tu dużo nowych pomysłów a całość tak pod względem użytkowym jak i estetycznym należy do najlepiej rozwiązanych budynków powstałych z przebudowy w naszem mieście. Po otynkowaniu ścian zewnętrznych, Ośrodek WF. u którego stóp leży wspaniały plac ćwiczeń i bieżnia będzie zupełnie nowoczesnym budynkiem sportowym, którego pozazdrościć mogą Toruniowi inne miasta.

Z wiosną będzie wykończony okazały gmach Domu Społecznego przy Czerwonej Drodze a w nim przybędą miastu nowe sale zebrań, koncertów i wystaw. Budowę tą jak i poprzednią wykonuje architekt inż. Jarosławski.

Ostatnio, odnowiono i stylowo urządzono apartament p. Prezydenta Miasta, a w podziemiach Ratusza kończą się roboty około urządzenia izby Konfraterni Artystów.

W nowym budynku Radjostacji, góruje celowość w całem urządzeniu wnętrza, niemniej pięknie wykonane są malowania sal, urządzenia i meble.

Jak więc z pobieżnego szkicu widoczne, Toruń jest na najlepszej drodze do wyrównania tych braków, które z dłuższego okresu zastoju i zaniedbania wynikły i jest nadzieja, że wkrótce dorówna w rozwoju innym miastom. **Spectator.**

Oczyszczanie Torunia

W czasie wielkiej obławy nocnej policja przytrzymała 58 „wesołych cór Koryntu" i 8 podejrzanych mężczyzn

Niejednokrotnie zwracaliśmy na łamach naszego pisma uwagę na konieczność wypowiedzenia stanowczej walki pladze nierządu, rozwielmożnionej przedewszystkiem w centrum naszego miasta. Kto przechodził około północy przez ulice Szeroką i Królowej Jadwigi, ten wie dobrze, że było prawie niemożliwością dojść do domu, nie będąc zaczepionym przez jakąś „córę Koryntu", werbującą sobie, często w bardzo niewybredny sposób, „klientów".

To też społeczeństwo toruńskie z zadowoleniem powita kroki, wszczęte przez toruńskiego starostę grodzkiego p. mgr. Skórewicza, a mające właśnie na celu zlikwidowanie bagna moralnego, gnieżdżącego się w samem sercu miasta.

Na zarządzenie p. starosty, w nocy z poniedziałku na wtorek, policja toruńska urządziła wielką obławę na ul. Chełmińskiej, Szerokiej i Królowej Jadwigi.

Połów z obławy był nadzwyczajny. Do godz. 1 w nocy przytrzymano aż 55 „dam" z toruńskiego „półświatka". W półtorej godziny później urządzono drugą obławę, ale w jej wyniku zatrzymano już tylko 3 kobiety „wesołego autoramentu". Widocznie pierwsza obława przepłoszyła wszystkie pozostałe, które wolały ukryć się w swych domach. Ogółem więc do aresztu policyjnego odprowadzono 58 kobiet.

Przy okazji policja przytrzymała 8 podejrzanych mężczyzn, którzy nie mieli dowodów osobistych w porządku. Pozostaną oni w areszcie policyjnym do chwili stwierdzenia ich tożsamości.

Wczoraj, w godzinach południowych, przechodnie podziwiali maszerujące czwórkami przez ulice miasta pod opieką policji na generalną „rewję zdrowia" do szpitala miejskiego 58 kobiet, różnych maści, wieku, wzrostu, urody i t. d.

Te, dla których „rewja zdrowia" nie wypadnie pomyślnie, zostaną oddane do dyspozycji Sądu Starościńskiego, przed którym będą odpowiadały z art. 51 prawa o wykroczeniach. Artykuł ten mówi: **„Kto wykroczy przeciwko przepisom o zapobieganiu chorobom, lub ich zwalczaniu, podlega karze 2-tygodniowego aresztu, lub grzywnie do 500 zł."**

Jak pracuje Rodzina Rezerwistów w Toruniu?

Uroczystość poświęcenia szwalni i klubu dziecięcego na Mokrem

Wczoraj w południe odbyła się uroczystość poświęcenia szwalni i klubu dziecięcego, założonego i prowadzonego staraniem Rodziny Rezerwistów w Toruniu na Mokrem przy ul. Kościuszki 26. Uroczystość tę zaszczycił swą obecnością Pan Wojewoda Pomorski **Kirtiklis z małżonką.** Wzięli w niej także m. in. udział pp.: wiceprezes Rady Wojewódzkiej BBWR mgr. **Schab,** wiceprezydent m. Torunia **Bała,** naczelnicy wydziałów w Urzędzie Wojewódzkim **Zgrzebniok i dr. Pietraszewski,** delegat Zarządu Głównego Związku Rezerwistów z Warszawy **Hordliczka,** mjr. **Adamczyk,** redaktor naczelny naszego pisma **Tetzlaff** i in.

Pana Wojewodę z Małżonką powitały na progu domu panie z zarządu Rodziny Rezerwistów z pp.: **Makowską, Zgrzebniokową, Dalkowską, Nowakowską i Twardzicką** na czele.

Krótkie przemówienie o pracach Rodziny Rezerwistów wygłosiła na wstępie przewodnicząca **p. Marja Makowska.**

Wyjmujemy poniżej kilka najważniejszych momentów z tego przemówienia:

„Za jeden z najważniejszych działów pracy naszej w organizacji, uważałyśmy **konieczność przyjścia z pomocą licznym rzeszom bezrobotnych rodzin Rezerwistów i Powstańców i Wojaków O. K. VIII.**

Oczywiście nie drogą jakiś doraźnych zasiłków, lecz **stworzeniem stałych warsztatów pracy.**

Z pośród wielu projektów zatrzymałyśmy się na **szyciu bielizny dla wojska.**

Rzucona przez nas myśl, aby **żołnierz polski chodził w bieliźnie uszytej przez swą żonę, matkę lub siostrę,** które częstokroć głodują z powodu braku pracy, znalazła w decydujących sferach wojskowych całkowite zrozumienie i poparcie.

Zawdzięczając niezwykle przychylnemu ustosunkowaniu się b. dowódcy Korpusu p. **gen. Pasławskiego** i szefa Intendentury p. **pułk. Goebla,** uzyskałyśmy jesienią ubiegłego roku przydział w ilości 1000 kompletów bielizny do uszycia.

Był to przydział jak nam zaznaczono próbny, od wykonania którego zależało czy dostaniemy dalsze.

Zabrałyśmy się do pracy.

Kilkanaście kobiet, najbardziej pracy potrzebujących zatrudniłyśmy przez dwa miesiące. Szyjąc na ręcznych maszynach, zarabiały przeciętnie około 1,50 zł. dziennie. Było to może mało, ale jednocześnie i dużo.

Te 1,50 zł. dziennie, otarło niejedną łzę, nakarmiło niejedno dziecko, wniosło promień nadziei podczas srogiej zimy nie w jedną walącą się lepiankę w Kozackich Górach.

Z uszycia pierwszych tysiąca kompletów wywiązałyśmy się dobrze.

W rezultacie dobrze wykonanej partji próbnej, otrzymałyśmy dalszy przydział w ilości 2500 kompletów.

Teraz już zaszła konieczność zorganizowania specjalnej szwalni z maszynami o napędzie elektrycznym.

Znowu wojsko przyszło z najdalej idącą pomocą — wypożyczyło nam maszyny.

Zawdzięczając p. Prezydentowi Miasta, otrzymałyśmy do **bezpłatnego użytku** na okres dwuletni ten oto dom.

Ruszyły maszyny, praca nabrała żywego tętna. Huk motorów szwalni stał się nam dziwnie miły.

Teraz już **przeszło dwadzieścia kobiet, z kierownikiem również bezrobotnym rezerwistą, od dwóch miesięcy ma w szwalni pracę.**

Zarabiają średnio przeszło 2,— zł dziennie.

Obstalunek zostanie w tych dniach wykończony — lecz **co dalej?**

Niestety następny przydział bielizny wojskowej wiemy już, że nie otrzymamy wcześniej niż za parę miesięcy.

Apelujemy do społeczeństwa, aby dało nam do szycia mundury dla organizacyj b. wojskowych, mundurki harcerskie, bieliznę do szpitali itp.

Nie pozwólcie zamknąć szwalni, aby nie pozbawić tych kobiet pracy, która jest dziś podtrzymaniem bytu kilkudziesięciu rodzin bezrobotnych rezerwistów i powstańców i wojaków."

Następnie p. przewodnicząca Makowska mówi o pierwszym w Toruniu klubie dziecięcym, zorganizowanym i prowadzonym przez Rodzinę Rezerwistów:

„Posiadanie klubu dziecięcego zawdzięczamy **Pani Wojewodzinie Kirtiklisowej.**

Jej to była myśl i inicjatywa. Jest więc właściwą naszego klubu protektorką i założycielką.

Rodzina Rezerwistów otrzymała w darze od Pani Wojewodziny całe urządzenie klubu. Rola nasza sprowadziła się do zorganizowania i uruchomienia klubu dziecięcego.

Celem klubu jest danie dzieciom do czytania, tu na miejscu dobrej książki, pisma, godziwej zabawy i rozrywki, prowadzenia z niemi pogadanek świetlicowych.

Równocześnie przy klubie uruchomiłyśmy zajęcia świetlicowe dla członkiń naszego Koła na Mokrem.

Kierowniczką klubu jest wykwalifikowana siła fachowa.

Klub czynny jest przez cały dzień. Frekwencja dziennie wynosi średnio około 400 dzieci.

W jednej sali, w ciszy i spokoju czytają, w drugiej grają w ping-ponga, bawią się, **rozmawiają.**

Poszanowanie książek, gier, sprzętów jest bez zarzutu. Osiągamy to przez uświadomienie dzieci, że przecie klub ten jest ich **zbiorową własnością.**

Obok, bo również na Mokrem, na podobnych zasadach prowadzimy **ochronę z dożywianiem dla 50 młodszych dzieci do lat siedmiu.**

Jeżeli my kobiety, na odcinku pracy społecznej na terenie Pomorza, dochodzimy do pewnych konkretnych rezultatów, to **zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie — Panu Wojewodzie.**

Docenianie przez niego naszej roli, stała opieka, pomoc i serce jakiem nas darzy, wytwarza atmosferę, w której praca nasza musi iść naprzód."

Następnie ks. dr. **Jank,** proboszcz parafji Panny Marji dokonał aktu poświęcenia siedziby tej pożytecznej placówki społecznej.

Po poświęceniu obecni zwiedzili lokal szwalni, kipiącej pracą, poczem przeszli do schludnej jasnej salki klubu dziecięcego, gdzie przy specjalnych niziutkich stolikach siedziało na minjaturowych krzesełkach kalkadziesiąt dziatwy szkolnej, której jasne i ciemne główki, pochylone nad gazetkami, książkami i różnemi grami tworzyły wdzięczny i miły obrazek. Tutaj mała dziewczynka z klubu w imieniu swych „koleżanek i kolegów" zwróciła się do Pani Wojewodziny z prostem i rzewnie serdecznem podziękowaniem za opiekę, jaką darzy Ona tę gromadkę dziatwy, poczem wręczyła Jej wiązankę kwiatów. Wzruszona protektorka klubu ucałowała serdecznie małą mówczynię.

Następnie chór uczniowski szkoły powszechnej Nr. 5 pod kierownictwem nauczyciela tej szkoły p. **Nowakowskiego** odśpiewał kilka pieśni, budząc powszechny aplauz swoim wysokim poziomem.

Uczestnicy tej miłej uroczystości rozeszli się z uczuciem szczerego podziwu dla energji i zabiegliwości kierowniczek Rodziny Rezerwistów, które, nie opuszczając rąk i nie wdając się w czcze deklamacje, prowadzą pożyteczną i twórczą robotę społeczną.

Całe Pomorze uczci uroczyście dzień Imienin Marszałka

W większych miastach obchody odbędą się 19 bm. — w mniejszych miastach i po wsiach 17 bm.

We wszystkich powiatach województwa pomorskiego powstały już **komitety powiatowe** dla zorganizowania uroczystości lokalnych ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Biorąc pod uwagę właściwości lokalne, postanowiono zorganizować obchody w większych miastach **we wtorek, dn. 19 marca,** a w miasteczkach i osadach, stanowiących siedzibę przyszłych gmin zbiorowych — **w niedzielę, dn. 17 marca.**

Wskład komitetów weszli **najpoważniejsi działacze społeczni z przedstawicielami władz i duchowieństwa na czele.** Tegoroczne uroczystości Imieninowe odbywać się będą pod hasłem **zbiórki funduszów na zakup hydroplanu.** W programach uroczystości przewidziane są **pochody, koncerty, sadzenie drzewek** i t. d.

Kra na Wiśle

Szybownicy toruńscy rozpoczynają sezon

Zima się kończy, to też kluby toruńskie, uprawiające sporty wiosenne i letnie, rozpoczęły już przygotowania na przyjęcie nowego sezonu sportowego. M. inn. rozpoczęło już przygotowania Toruńskie Koło Szybowcowe.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach Koło Szybowcowe otwiera nowy teoretyczny i praktyczny kurs dla pilotów szybowcowych kategorji A (utrzymujących się w powietrzu 30 sekund) i B (szybujący ponad 50 sekund). Pierwszeństwo przy przyjmowaniu na kurs mają przedpoborowi. Zapisy na kurs przyjmuje się w środy i piątki między godz. 18 a 19 w lokalu Miejskiego Komitetu LOPP. przy ul. Piekary. Uczestnictwo w całym kursie kosztuje dla przedpoborowych 15 zł, dla poborowych 20 zł.

Należy zwrócić uwagę, że w porównaniu do uprawnień, jakie daje ukończenie kursu, koszty uczestnictwa są bardzo niskie. Absolwent kursu szybowcowego otrzymuje odpowiednie zaświadczenie, które daje mu pierwszeństwo przy wstępowaniu do lotnictwa. Pozatem na mocy tego zaświadczenia może z łatwością zostać przyjęty do Przysposobienia Wojskowego Lotnictwa w Łodzi, lub Łucku.

Dotychczas już 4 absolwentów kursów szybowcowych koła toruńskiego ukończyło P. W. Lotnictwa w Łodzi i Łucku, kwalifikując się na pilotów motorowych.

Plan rozgrywek gier sportowych o mistrzostwo m. Torunia

W ramach dorocznego święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego odbędą się w dniach od 16—24 marca w sali Okręgowego Ośrodka WF. (t. zw. „Pałacu Sportowym") przy ul. Wały rozgrywki gier sportowych o mistrzostwo Torunia.

Plan rozgrywek przedstawia się następująco:

Siatkówka żeńska: 16 marca o godz. 17 WKS Gryf — Sokół żeński, o godz. 17,30 OPWKdoOK — KS. „Pomorzanin", o godz. 18 KSM — TKKFK.; 17 marca o godz. 10 KS „Strzelec" — WKS Gryf; o godz. 10,30 TKKFK — Sokół; o godz. 11 KSMZ — OPWK doOK.; o godz. 15 WKS Gryf — KS Pomorzanin; o godz. 15,30 TKKFK — KS Pomorzanin; o godz. 16 KSMZ — Sokół; o godz. 16,30 KS Strzelec — TKKFK; 23 marca o godz. 17 „Pomorzanin" — Sokół; o godz. 17,30 OPWK do OK. — WKS Gryf; o godz. 18 KS Strzelec — **KSMŻ, 24 marca o godz. 10 OPWKdo** OK. — Sokół; o godz. 10,30 KSMZ — KS Pomorzanin; o godz. 11 KS Strzelec — O. P. W. K. do O. K.; o godz. 16 TKKFK — OPWK do OK.; o godz. 16,30 WKS Gryf; — KSMŻ; o godz. 17 KS Strzelec — Sokół; o godz. 17,30 TKKFK — WKS Gryf; o godz. 18 WKS Gryf — KS Pomorzanin.

Siatkówka męska: 16 marca o godz. 19 WKS Gryf — KS Strzelec; o godz. 19,30 SSKSM — KS Pomorzanin; 17 marca o godz 11,30 Pomorzanin — KS Strzelec; o godz. 14,30 SSKSM — WKS Gryf; 24 marca o godz. 11,30 SSKSM — KS Strzelec; o godz. 18,30 WKS Gryf — KS Pomorzanin.

Koszykówka męska: 17 marca o godz. 18,30 KS Strzelec — WKS Gryf; o godz. 19,30 SSKSM — KS Pomorzanin; 23 marca o godz. 19 — KS Pomorzanin — KS Strzelec; 24 marca o godz. 14 SSKSM — KS Strzelec; o godz. 15 WKS Gryf — KS Pomorzanin; o **godz. 19 SSKSM — WKS Gryf.**

Sztafeta konna 16 p. a. l. wyruszyła z Grudziądza do Warszawy

W dniu wczorajszym wyjechała z Grudziądza o godz. 7.30 sztafeta konna 16 p. a. l., w składzie dwuch oficerów, dwuch podoficerów i 8 kanonierów z adresem imieninowym do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego od artylerzystów ziemi pomorskiej.

Podobna sztafeta wyjechała już w zeszłym roku, gdzie została przyjęta w Belwederze.

Dzielni artylerzyści przejechali wczoraj przez miasto przy dźwiękach plutonu trębaczy 18. p. ul. Sztafecie towarzyszyli oficerowie 16 p. a. l. z p. ppłk. Pasternakiem na czele.

Tragiczna śmierć dziecka podczas zabawy

W Szydłowicach pod Szubinem zdarzył się onegdaj **wypadek, który pociągnął za sobą tragiczną śmierć 10-letniego dziecka.** Razem z rówieśnikami zabawiała się w „chowanego" **10-letnia Janina Kaczmarkówna,** która chcąc ukryć się przed oczyma dzieci, udała się do stodoły. W pewnej chwili nieszczęśliwa **trąciła opartą o ścianę ciężką belkę, która wywracając się, przygniotła ją swem ciężarem.**

Z pod ciężkiej kłody **wydobyto już tylko zwłoki Kaczmarkówny.**

Wypadek ten dla nieszczęsnej matki jest tem tragiczniejszy, iż **akurat pół roku przed wypadkiem, zmarł również tragicznie jej mąż, a ojciec Janiny,** który uległ zatruciu gazem.

Zawody konne w Toruniu

Zarząd połączonych kół sportu konnego Centrum Wyszkolenia Artylerji w Toruniu organizuje w dniach 16 i 17 marca w koszarach Szkoły Podchorążych Artylerji na Mokrem zawody konne. Początek zawodów w sobotę 16 bm. o godz. 14, w niedzielę 17 bm. o godz. 15. Wstęp 1 zł.

Skórcz

— Wypadek samochodowy. Na drodze Wolenhal — Skórcz uległ w tych dniach wypadkowi samochód z Torunia, wiozący ze Starogardu zapasy wódki. Straty nie są zbyt poważne.

Chojnice

— Legjon Młodych na dzień 19 marca. Na zebraniu Legjonu Młodych w dniu 9 marca wieczorem, głównym tematem obrad był sposób uczczenia imienin Marszałka Piłsudskiego. W związku z wydaniem przez Komitet Obywatelski odezwy, organizującej na dzień imienin Pierwszego Marszałka Rzplitej zbiórkę pieniężną na samolot pomorski, organizacja Legjon Młodych zobowiązała się złożyć pewną kwotę na ten piękny cel. L. M. bierze również udział w akademji urządzanej dnia 19 marca.

— Walne zebranie Caritasu w Chojnicach. Towarzystwo dobroczynne Caritas ma ogromne znaczenie moralne; uczy rozumnej dobroczynności i wychowuje — tak najbiedniejszych, jak i ofiarodawców, spieszy z pomocą tam, gdzie kończy się urzędowa pomoc a gdzie trzeba jeszcze porady i serca. W zrozumieniu doniosłości tych celów utworzono w Chojnicach Wydział Parafjalny „Caritasu".

Dnia 7 marca wieczorem, odbyło się w sali hotelu Urban walne zebranie organizacyjne, któremu przewodniczył ks. admin. Kamrowski.

Zebranie zaszczycił swą obecnością p. burmistrz Hanula, dając tem wyraz troski władz miejskich o los najbiedniejszych. Przybył również ks. Liss z Grudziądza, generalny sekretarz „Caritasu". Sala była wypełniona zebranymi. Założono biuro „Caritasu" w Urzędzie Parafjalnym, które prowadzić będzie Siostra zakonna. Należy podkreślić, że akcja „Caritasu" objęła już kolejowe związki, a w ślad za niemi pójdą inne organizacje.

Po uchwaleniu statutu ukonstytuował się zarząd w następującym składzie: prezes — ks. Kamrowski, członkowie: prezes Akcji Katolickiej, delegaci Tow. św. Wincentego a Paulo (Konf. męskiej i żeńskiej) przedstawiciel niem. Elisabethverein, przedstawiciel Opieki Społecznej, delegat Urzędników Kolejowych oraz bezrobotnych.

— Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Dnia 7 marca odbyło się zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Jedną z głównych spraw poruszonych na zebraniu była kwestja wyjazdu reprezentacji tutejszych drużyn na zlot, organizowany w lecie w Spale pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pana Marszałka Piłsudskiego. Największą troską jest wydobycie funduszów na wyjazd, czem zajęło się Koło pod przewodnictwem p. starościny Lipskiej, wielkiej opiekunki harcerzy.

Sok czosnku radzimy używać chorym przy artretyzmie, reumatyzmie, sklerozie. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. Prospekty wysyłamy bezpłatnie.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

I.

13 marca

1202 Umarł w Kaliszu w wieku lat 75 król polski **Mieczysław III Stary**, syn Bolesława Krzywoustego.

1711 Umarł poeta francuski **Mikołaj Despreaux Boileau,** autor sławnej „Sztuki rymotwórczej" („L'art poetique").

1719 Umarł w Dreźnie głośny swego czasu alchemik **Jan Fryderyk Boettger,** pozostający na służbie króla Augusta Mocnego i przez tegoż 14 lat więziony. Boettger jest wynalazcą słynnej porcelany zw. saską, dla fabrykacji której założono w Miśni (Saksonja) specjalną fabrykę.

1741 Urodził się w Wiedniu przyszły cesarz Austrji **Józef II.**

1781 Astronom niemiecki **Fryderyk Wilhelm Herschel** odkrył planetę Uranus.

1794 Urodził się w Tarnowie generał wojsk polskich Józef Bem, bohater powstania 1830-31 roku. Wsławił się świetnem prowadzeniem artylerji pod Ostrołęką. W roku 1848 był naczelnym wodzem powstania węgierskiego. W roku 1850 stłumił powstanie Arabów przeciw chrześcijanom w Aleppo. W 1929 r. prochy Bema, który przyjął w końcu życia mahometanizm, przewieziono do kraju i złożono je w mauzoleum w rodzinnem mieście generała — w Tarnowie.

1832 Umarł w Petersburgu znakomity malarz i rysownik polski — **Aleksander Orłowski,** nadworny plastyk W. Ks. Konstantego.

1845 Urodził się w Radzyminie (pod Warszawą) uczony polski, **Jan Baudouin de Courtenay,** głośny wolnomyśliciel.

1848 Wybuch rewolucji w Wiedniu.

1860 Urodził się w m. Windischgraetz kompozytor **Hugo Wolf.**

1887 Śmierć cara rosyjskiego **Aleksandra II** wskutek zamachu bombowego.

1900 Umarł zasłużony dziennikarz i publicysta warszawski drugiej połowy XIX w. **Józef Kenig.**

1915 Umarł w Petersburgu wybitny polityk rosyjski **hr. Siergiej Juljewicz Witte.**

1926 Umarł w Warszawie historyk **Józef Dąbrowski,** znany pod pseudonimem **Grabca;** autor szeregu dzieł naukowych, m. in. „Dzieje narodu polskiego"

1933 Minister **dr. Joseph Goebbels** zostaje Ministrem Propagandy Niemiec.

II.

Każdy z nas winien być Kolumbem siebie samego. **Faguet.**

Ś. p.

Franciszek Bierowski

przemysłowiec naftowy

zmarł we Lwowie, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 9 marca 1935 r. o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

dzieci i rodzina.

2201

†

W dniu 11 marca b. r. zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

ZYGMUNT SIEMEK

przemysłowiec, b. radca stoł. Król. miasta Krakowa, b. prezez Izby Rękodzielniczej w Krakowie etc., w wieku lat 68,

O czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

L. Koczurowie z dziećmi.

Tczew, Kraków, Katowice, Filipowice. 2190

Programy radjowe

Czwartek, 14 marca

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.35 Gimnastyka. 6.50, 7,25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Audycja dla szkół. „Mamy radjo w szkole". 12.30 i 13.10 XIX koncert szkolny z Filh. Warsz., zorg. przez Wydz. Ośw. i Kult. Zarz. m. st. Warsz. wespół z „Polskiem Radjo" i Filh. Warsz. Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego, M. Janowski (ten.), T. Zygadło (skrz.) i J. Lefeld (akomp.). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Dziennik południowy. 13.45 „Z rynku pracy". 13.50 Przegląd giełdowy. 15.45—16.00 Piosenki w wyk. St. Witasa (Nowity) (płyty). 16.00 Transm. z Krakowa. 16.30 Pogadanka w jęz. francuskim — wygł. L. Roquigny. „Causeries litteraires" (Le roman moderne: Roger Martin de Gard. Andre Maurois, Henri Duvernois). 16.45 Kwadrans słynnych artystów — P. Casals (wiolonczela) (płyty). 17.00 Reportaż z Krakowa. 17.15 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Utwory skrzypcowe w wyk. J. Matjasiak-Klechniowskiej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 18.15 „Twórczość i wolność", szkic literacki — wygł. L. Pomirowski. 18.30 „Skrzynka ogólna" — omówi dr. M. Stępowski. 18.40 „Życie artyst. i kultur. stolicy". 18.45 „Perły moniuszkowskie" — płyty. 19.07 Program na dz. nast. 19.15 „Kącik dla młodzieży wiejskiej", wygł. inż. Z. Kobyliński. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.30 Wiadom. sport. ogólnopolskie 19.35 Piosenki w wyk. Chóru Juranda (płyty). 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Muzyka lekka Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i W. Żywolewski (gitara). Przy fortep. J. Lefeld. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Koncert muzyki węgierskiej. Wyk.: Ork. symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga i J. Familier-Hepnerowa (fortep.). 1) Fr. Liszt: „Hungaria" — poemat symfon., 2) Bela Bartok: a) Ballada, b) Taniec chłopców węgierskich — wyk. orkiestra. 3) Fr. Liszt Koncert fortepianowy Es-dur a) Allegro maestoso, b) Quasi adagio, c) Allegro vivace — wyk. z tow. ork. J. Familier-Hepnerowa, 4) Berlioz: Marsz Rakoczy — wyk. orkiestra. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka taneczna. Ork. W. Tychowskiego. 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik lotniczej. 23.05 D. c. muzyki tanecznej — ork. Tychowskiego. 23.30—23.45 Odczyt w jęz. franc. p. t. „Działalność kobiet w parlamencie polskim" — wygł. E. Waśniewska.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Zapowiedź programu. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Transm. z Warszawy. 11.57—13.55 Transm. z Warszawy. 13.55 Przegląd giełdowy. 15.45—18.30 Transm. z Warszawy i Krakowa. 18.30 Chwilka społeczna. 18.35 „Pierwotna kultura Słowian na Pomorzu". Odczyt wygł. mgr. J. Delekta. 18.50 Słynni śpiewacy (płyty). 19.15 Piosenki w wyk. M. Fogga (płyty). 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.30—22.00 Tr. z Warsz. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.05 Transm. z Warszawy.

ZAGRANICA

17.20 **Praga.** Pieśni ludowe. 17.20 **Koszyce.** Pieśni jugosłowiańskie. 17.45 **Stockholm.** Muzyka popularna 17.50 **Koenigswust.** Występ Kwartetu Drezdeńskiego. 18.20 **Lipsk.** Muzyka i pieśni ludowe. 18.25 **Królewiec.** Klasyczna muzyka taneczna. 19.00 **Sztutgart.** Godzina muzyki ludowej. 19.00 **Hamburg.** Pieśni Wolfa. 19.05 **Monachjum.** „Der Wildschuetz" — op. Lortzinga. 19.20 **Bratislawa.** Utwory fort. Smetany. 19.25 **Wiedeń.** „Lunatyczka" — opera Belliniego. 19.30 **Praga.** Recital skrz. 19.30 **Strasburg.** Koncert rozrywkowy. 19.30 **Budapeszt.** „Złoto Renu" — opera Wagnera. 19.35 **Ryga.** „Cudowny ptak Lolity" — op. Kalninsa. 19.45 **Stockholm.** Symfonja Nr. 8 Beethovena. 20.00 **Moskwa (Kom.).** Koncert symf. 20.00 **Bratislawa.** Kabaret instr. 20.10 **Wrocław.** „Angelina" — opera Rossiniego. 20.10 **Kolonja.** „Krzyżówka muzyczna". 20.15 **Frankfurt.** Dawna muzyka. 20.45 **Rzym.** Koncert muzyki polskiej pod dyr. T. Mazurkiewicza. 20.55 **Hilversum.** Koncert symf. z udz. Backhausa. 21.00 **Koenigswust.** Wieczór taneczny. 21.00 **Frankfurt.** „Weseli muzykanci" — komedja Hoffmanna. 21.05 **Stockholm.** Kwartet smyczk. Beethovena. 21.45 **Radio Paris.** Koncert symf. 22.00 **Strasburg.** Utwory J. S. Bacha. 22.00 **Wiedeń.** Koncert rozrywkowy. 22.15 **Oslo.** Koncert kompozytorski Karola Szymanowskiego. 22.25 **Hamburg.** Pieśni Kilpinena. 22.30 **Bratislawa.** Muzyka cygańska. 22.30 **Luksemburg.** Recital wiolonczelowy. 23.00 **Królewiec.** Muzyka współczesna. 24.00 **Sztutgart** Koncert nocny.

ZAJĘCIA WIOSENNE W SADZIE.

Wiosna nadchodzi. W związku z tem już niedługo zostaną wznowione w ogrodach i sadach prace wiosenne. Niektórzy ogrodnicy już nawet zaczęli swe normalne zajęcia.

Zapewne też każdego ogrodnika, a zwłaszcza sadownika, zainteresuje odczyt pt. „Zajęcia wiosenne w sadzie", który w środę, 13 marca, o godz. 19,15 wygłosi przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej w Toruniu p. St. Szydłowski.

JULJANA TUWIMA
SŁOWNIK
PIJACKI

ODCZYT RADJOWY
WE ŚRODĘ 13. III. O GODZ. 17.50

Czy wiecie, że...

— W ciągu ubiegłego roku radjo angielskie nadało 65 słuchowisk, w czem 9 dramatów Szekspira.

— Magistrat m. Pragi w Czechosłowacji postanowił zaopatrzyć w odbiorniki radjowe wszystkie miejskie szkoły elementarne.

— Pewien amator niemiecki zbudował odbiornik, który nadaje się do każdego rodzaju prądu elektrycznego.

Ostatnie słowo techniki

Philips 33A
i Philips „Junior"
Trójka Philipsa „Junior"

tylko nieco droższa od najtańszych
Cena za gotówkę zł 225.—
Na raty zł 255.— Wpłata zł 55.— reszta na 10 rat miesięcznych po zł. 20.

Nabyć możesz w firmie:
B. WOJEWSKI, WEJHEROWO, ul. Sobieskiego 2
1698 „ **GDYNIA, ul. Starowiejska 26.**

Przedstawiciel

na prowizję, dobrze wprowadzony w branży centralnego ogrzewania i budowlanej,
POSZUKIWANY NA REJON WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA
przez duże Zakłady Przemysłowe. Oferty pod: „Centralne Ogrzewanie" nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.
2094

2179

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrżanowski, urzędujący w Łabiszynie n/Notecią po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela Państwowego Banku Rolnego Oddział w Poznaniu w celu wyegzekwowania pretensji tego wierzyciela wyznacza na dzień 3 kwietnia 1935 r. od godziny 10-tej przed południem termin do opisu i oszacowania nieruchomości Mamlicz tom IV karta 61 położonej w Mamliczu powiatu szubińskiego a własność małżonków Jakóba i Anny Mazurów, zamieszkałych w Mamliczu powiat Szubin stanowiącej.

Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 11 marca 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
(—) Józef Chrzanowski.

38/35, 312/35. 2159

PRZETARG.

15 marca o godzinie 10 sprzedaję w przechowaniu u spedytora Kulwickiego przy ul. Łaziennej przymusowym przetargiem za gotówkę: samochód ciężarowy.

(—) Brunon Duplicki,
komornik Sądu Grodzkiego Toruń.

Numer akt: Km. 137/35. 2195

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego Margonin rewiru I. Rafał Sakkiłar, mający kancelarję w Margoninie, ul. Rynek nr. 27 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1935 o godz. 9 w Antoszewie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Antoniego Rohdego, składających się z sześciu krów czarno-graniatych około 5 lat, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Margonin, dnia 11 marca 1935 r.

Komornik.

Zlecenie Nr. 323/8.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszem przetarg na dostawę okrąglaków i kantówki sosnowej, bali desek, krzyżulca i drzewa tartego dla Urzędu Budownictwa Portowego i Urzędu Budownictwa Wodnego — zapotrzebowanie na rok budż. 1935/36. Warunki przetargu można otrzymać z Kasy Głównej Rady Portu, Gdańsk, Neugarten 28/29 za uprzedniem nadesłaniem kwoty 3 guld. i opłatą kosztów przesyłki.

Rozpatrywane będą w terminie przetargu tylko oferty, do których dołączony został kwit Kasy Głównej Rady Portu na gwarancję ofertową złożoną w myśl rozdziału „A" specjalnych warunków.

Termin przetargu: 28 marca 1935 o godzinie 10. Termin przydziału: 4 tygodnie.

Gdańsk, dnia 11 marca 1935 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

2194

W tutejszym rejestrze handlowym pod Nr. 1104, dnia 8 lutego 1935 zapisano nową firmę: Bracia Zagrabscy, jawna spółka w Toruniu. Wspólnikami są: Bolesław Zagrabski z Torunia i Stanisław Zagrabski w Chełmży. Do podpisywania za spółkę, uprawniony jest każdy ze wspólników.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 160/IX. 2174

Komisja Wspólnych Zakupów
Garnizonu Toruń

odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę około 3.000 kg. mięsa dziennie na drugi kwartał 1935 r.

Oferty na dostawę mięsa dla całego garnizonu lub poszczególnych formacyj, z wyszczególnieniem cen za 1 kg. mięsa wołowego, skopowego, wieprzowego i cielęcego, należy wnieść do kancelarji 8 Dyonu Żandarmerji Toruń, do dnia 20 marca 1935 r. godz. 8,30.

Warunki dostawy można oglądać w kancelarji oficera żywnościowego 31 Pułku Artylerji Lekkiej od godz. 11 do 12-tej.

Do ofert należy dołączyć:

a) Potwierdzenie złożonego w Kasie Skarbowej Toruń na rachunek 31 P. A. L. wadjum w kwocie 1.000 zł. (tysiąc złotych).

b) Świadectwo przemysłowe.

c) Świadectwo fachowego uzdolnienia.

d) Świadectwo solidarności kupieckiej.

Przetarg odbędzie się dnia 20 marca 1935 r. o godz. 9-tej w kancelarji 8 Dyonu Żandarmerji, Toruń, ul. Prosta.

Komisja Wspólnych Zakupów zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Przepisowe oferty wydaje oficer żywnościowy 31 pal.

Przewodniczący
Garnizonowej Komisji Wspólnych Zakupów:
(—) Singer, major.

Zlecenie Nr. 149/IX. 2166

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Toruński Młyn Zawodowy S. Tomaszewski i S-ka w Toruniu zapisano dnia 16 stycznia 1935, że wobec prawomocności postanowienia z dnia 13. 10. 1934, firmę się z urzędu wykreśla.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 162/IX. 2165

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie „Bławat" Orcholski i Rosiński w Toruniu, dnia 12 lutego 1935 zapisano, że umową z dnia 4. 9. 1934 (Nr. 860/34 rep. notarjusza Zakrzewskiego w Toruniu) spółka została rozwiązana przez wystąpienie Orcholskiego, przyczem umówiono likwidację i że firma brzmi obecnie Br. Rosiński „Bławat" w Toruniu.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 153/IX. 2167

NASIONA
warzywne
kwiatowe
z pierwszorzędnych hodowli krajowych i zagranicznych
poleca 2197
Handel Hurt. Nasion
Wiefel&Co
Bydgoszcz
ulica Długa 42
Tel. 3820.
Cenniki na żądanie.

Poszukuje się
na 1 kwietnia br. porządnej
dziewczyny
umiejącej samodzielnie gotować i władającej dobrze językiem niem.
Zgłoszenia z wymaganem wynagrodzeniem, świadectwami i fotografją do Klubu Niem. Starogard, Sobieskiego 12. 2140

Lisy
od 25 zł., Kurtki od 60 zł. Szyjki od 5 zł.
Poleca w wielkim wyborze
Warszawski
1785 **Skład Futer**
Toruń, ul. Łazienna 28.

Kruszywo kamienne

tłuczeń, szplit, grysy i wysiewki

z doborowych kamieni kartuzkich, mechanicznie tłuczone i sortowane, poleca po cenach przystępnych do natychmiastowej dostawy

„TRI" TOWARZYSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH S. A.

z własnej wytwórni w Miechucinie

poczta Miechucin, powiat kartuski.

Przedstawicielstwo:

w Warszawie, ul. Czackiego nr. 14.

Reprezentant:

Inż. W. Tomczyński, Wejherowo, skrz. poczt nr. 30, telefon nr. 32. 1674

HALA TARGOW w GDANSKU

Turniej walk zapaśniczych o wielką nagrodę Narodów

5 emocjonujących walk 5

Schikat — Zpewazek, Wieloch — Schulz, Krüger — Smirnoff.

2 wielkie rozstrzygające walki 2

Grabowski — Weinura Miazio — Möbus

Przedsprzedaż biletów w sklepie cygar Pietsch. 1864

Po doborowej jakości 1587

nasiona

warzyw, kwiatów itd.

prosimy zwracać się do firmy

Stanisław Kalka, Bydgoszcz

Nowy Rynek 5. Cennik wysyła bezpłatnie.

2173

W tutejszym rejestrze handlowym pod Nr. 1101 dnia 12 stycznia 1935 zapisano nową firmę „Leon Kryszczyński, właściciel Jan Ojdowski — sprzedaż towarów opałowych i budowlanych w Toruniu". Prokury udzielono Leonowi Kryszczyńskiemu z Torunia.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 159/IX.

2157

W tutejszym rejestrze handlowym A wpisano na str. 148 przy firmie „Rejonowa Hurtownia wyrobów tytoniowych w Czersku", że Maksymiljanowi Dacie, kupcowi w Czersku udzielono prokurę.

Czersk, dnia 12 lutego 1935 r.

Sąd Grodzki.

Dobrą kawę!

dobrą herbatę, to tylko pierwszorzędne, pełne aromatu, stale świeże, znane mieszanki Araczewskiego, Toruń, Chełmińska.

Poszukuję

zaraz lub od 1. VII. 1935 r.

dzierżawy majątków

albo domeny od 800 do 2000 mórg, bez lub z inwentarzem na Pomorzu lub w Poznańskiem. Oferty pod adresem:

Jan Thiel — Białowierza, pow. Tuchola. 2147

2168

W tutejszym rejestrze handlowym przy firmie Jan Zieliński — Hurtownia obuwia w Toruniu dnia 12 lutego 1935 zapisano, że firma brzmi obecnie Jan Zieliński, właśc. Spadkobiercy, skład obuwia w Toruniu, utworzono Oddział w Bydgoszczy, ul. Gdańska 12.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 154/IX.

2169

W tutejszym rejestrze handlowym pod L. A. 1108 dnia 22 lutego 1935 zapisano: Zygmunt Balcerowicz — handel skórami i przyborami szewskiemi i tapicerskiemi. Zygmunt Balcerowicz z Torunia, Żeglarska 21.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 155/IX.

2170

W tutejszym rejestrze handlowym pod Liczbą 1107 dnia 16 lutego 1935 zapisano nową firmę: Franciszek Rucki w Toruniu — Rynek Staromiejski nr. 8.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 156/IX.

W tutejszym rejestrze handlowym pod Nr. A. 1103, dnia 29 stycznia 1935 zapisano nową firmę: Feliks Wamka, Zakup bydła i sprzedaż mięsa oraz jako właściciela Feliksa Wamka w Toruniu, ul. Sobieskiego 3.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 157/IX. 2171

W tutejszym rejestrze handlowym zapisano dnia 12 lutego 1935 pod Nr. 1105 nową firmę: „Franciszek Smeja" w Toruniu, ul. Królowej Jadwigi 24.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 161/IX. 2175

Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich

w GDYNI

Port Rybacki — telef. 1383

oferuje:

szproty świeże

dorsze „

dorsze świeże bez głów i wnętrzności

dorsze mrożone „ „ „ „

po cenach najniższych.

1429

Spis zapowiedzi Nr. 22/35. 2187

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) pracownik kolejowy Bruno, Robert Negowski, samotny, zamieszkały w Toruniu, ul. Sukiennicza 6, syn zamieszkałego w Kartuzach emeryta kolejowego Piotra Negowskiego i żony jego Marty z Brillowskich, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Kartuzach; 2) Joanna Oroska (Orłowska), samotna, bez zawodu, zamieszkała w Koźminie, przedtem w Gdańsku, córką Robotnika Stanisława Oroskiego i żony jego Marji z Olejników, zamieszkałych w Koźminie chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Toruniu, Koźminie i „Gazecie Gdańskiej".

Koźmin, dnia 11 marca 1935 r.

Urzędnik stanu cywilnego:

(—) J. Podlewski, burmistrz.

W tutejszym rejestrze handlowym pod Nr. 1102 dnia 16 stycznia 1935 zapisano spółkę jawną: Bracia Roznerscy w Toruniu. Spólnikami są Paweł Roznerski i Brunon Roznerski Toruń, Lubicka 27/28 a do zastępowania firmy uprawniony jest każdy spólnik.

Toruń.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 158/IX. 2172

Otwierajcie szafy!

Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

BARWA - KAŁAMAJSKI

GDYNIA — ul. 10 Lutego 6
TORUŃ — ul. Szeroka 21
BYDGOSZCZ — ul. Gdańska 27
INOWROCŁAW — ul. Król. Jadwigi 31.

2095

Willa

do sprzedania w Chełmnie pomorskiem, 7 pokoi [5 parter, 2 na piętrze], kuchnia, służbowy, łazienka, garaż, stajenka, piwnica, strych, 2 ubikacje. Woda, gaz, elektryczność. Ogród kwiatowy i owocowy. Piękne położenie. Nie obciążona. Powierzchnia 13 arów. Wiadomość: Rawicz-Twaróg, Warszawa, skrytka pocztowa 461. 2186

Wydzierżawię

skład. Tczew. Dworcowa 28, I. piętro. 2193

TORUŃ

Meble!

wszelkiego rodzaju, najtaniej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Przekonaj się — Sapmiętaj — Powiedz drugiemu. 547

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. 7596

Okazyjnie

kupisz i sprzedaż meble jak szafy, łóżka, stoły, kanapy, leżanki oraz całe komplety, gabinety, sypialnie, jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy, Toruń, Łazienna 9. 1813

Szkoła tańcow

Janiny Werny wyucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na rok 35/36. Kurs rozpoczynam 17-go marca. Toruń, Stary Rynek 16. 2075

Uwaga!

Trwałą ondulację wykonuje tanio i fachowo tylko w składzie fryzjerskim A. Woelk, Toruń, Żeglarska 26, naprzeciw Kopernika.

Sprzedam

gospodarstwo 20 ha, wpłaty 7000. Trembicki, Toruń, skrytka poczt. 49. 2199

GRUDZIĄDZ

Urządzenie

rzeźnickie składowe i warsztatowe, całość lub częściowo korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia: „Dzień Grudziądzki" Grudziądz. 2176

BILARD!

Codziennie spotkasz partnerów w **Piwiarni Okocimskiej,** Grudziądz. 1327

Skóry podeszwowe
„ wierzchnie
„ blankowe
„ surowcowe
„ pantoflarskie

oraz wszelkie przybory szewskie, rymarskie i tapicerskie poleca po cenach najniższych 1445

Brunon Żubka

Grudziądz, ul. Pańska 3

HURT. Telefon 19-18. **DETAL.**

Największy wybór

Najniższe ceny

Żyrandole
Lampki nocne
Lampki biurkowe
Żelazka do prasowania
Czajniki elektryczne

Zakłady Elekrotechniczne

F. MACIEJEWSKI

Grudziądz, ul. Mickiewicza 12 telefon 18-16. 895

Settry Irlandzkie

trzy-miesięczne do sprzedania, Por. Kieszkowski, Grudziądz, Cytadela. 2178

Podaję do wiadomości

Szanownym Odbiorcom, iż otworzyłem

filję piekarską

Grudziądz,

ul. M. J. Piłsudskiego nr. 88

Zadaniem mojem będzie jak dotychczas, zaopatrzyć Szanowną Klientelę w jaknajlepsze pieczywo wszelkiego rodzaju. Przyjmuje się zamówienia wchodzące w zakres piekarstwa i cukiernictwa.

Upraszam o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa

St. Janiak

mistrz piekarski

Legjonów 53.

2177

Meble biurowe 9823

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu

Gdynia, ul. Lipowa 11

telefon 21 88

BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

BYDGOSZCZ

Blondynka

lat 35, szlachetna, ziemianka, posiadająca 30.000 zł, wyjdzie zamąż za wyższego starszego urzędnika, ziemianina lub przemysłowca. Oferty pod „Blondynka" do „Dnia Bydgoskiego" Bydgoszcz' M. Focha 12. [2180

Potrzebny

z kaucją do rozwożenia pieczywa. Oferty pod nr. 8303 do „Dnia Bydgoskiego" Bydgoszcz, M. Focha 12. [2181

Gazownia Miejska

w Bydgoszczy

ma na sprzedaż:

siarczan amonowy 20—22% azotu

smołę destylowaną

Koks pogazowy [2196]

w większych i mniejszych partjach. Zgłoszenia:

Gazownia Miejska,

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 48, pokój 1.

Telefony: 3630, 3631, 2235.

Tapety
Linoleum
Ceraty
Chodniki
Dywany
Dywaniki

w wielkim wyborze korzystnie poleca

Zb. Waligórski

Bydgoszcz, ul. Gdańska 12.

Telefon 1223

1858

TCZEW

Poszukuję

mieszkania słonecznego

3 lub 4-pokojowego z łazienką. Zgłoszenia kierować pod adresem: Karpiński R., Tczew, Bank Polski, od godz. 8—13. 2191

Unieważniam

2 weksle po zł 100.— na zlecenie Sosnowskiego, płatne 17. V. 1935 r. Izydor Kac, Tczew, Krótka 12. 2192

Z powodu

objęcia hotelu, sprzedam dobrze zaprowadzoną wytwórnię torebek papierowych. Zgłoszenia: Wejherowo ul. Pierackiego 32. Filiński 1948

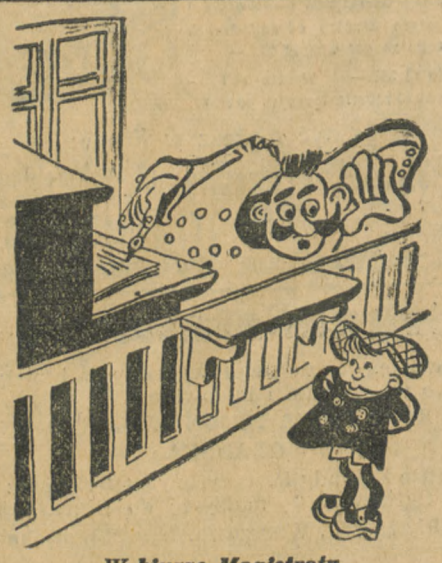

W biurze Magistratu

— Imię i nazwisko?

— Zygmuś Prztyprztycki

— Kawaler czy żonaty?

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.